

OBLICZA OJCOSTWA

Redakcja

Dorota Kornas-Biela

Lublin

Towarzystwo Naukowe
Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego

TOWARZYSTWO NAUKOWE
KATOLICKIEGO UNIWERSYTETU LUBELSKIEGO

Prace Wydziału Nauk Społecznych
70



ISTNIEJE OD ROKU 1934

Recenzenci
Dr hab. Maria Ledzińska
Ks. prof. dr hab. Janusz Mariański

Redaktor książki
Alicja Penar

Projekt okładki
Adam Mizeracki

Skład i łamanie komputerowe
Jakub Kręcioch

**Wydanie publikacji dofinansowane
przez Komitet Badań Naukowych**

© Copyright by Towarzystwo Naukowe KUL
2001

ISBN 83-7306-044-8

TOWARZYSTWO NAUKOWE
KATOLICKIEGO UNIwersYTETU LUBELSKIEGO
ul. Gliniana 21, 20-616 Lublin 1, skr. poczt. 123
tel. (0-81) 525-01-93, tel./fax (0-81) 524-31-77
e-mail: tnkul@kul.lublin.pl <http://www.kul.lublin.pl/tn/>
Dział Marketingu i Kolportażu tel. (0-81) 524-51-71

„Petit” S.C., ul. Grenadierów 13, 20-331 Lublin

Spis treści

Wprowadzenie (<i>Dorota KORNAS-BIELA</i>)	9
---	---

Teologiczny kontekst ojcostwa

Bronisław MIERZWIŃSKI, Ojcostwo Boże źródłem i wzorem ojcostwa ziemskiego	13
God's fatherhood as the source and model of earthly fatherhood (Sum.)	28
Antoni J. NOWAK OFM, Teologia ojcostwa	29
Die Theologie der Paternität (Zsf.)	41
Tadeusz STYCZEŃ SDS, Abba! Ojczy! Dziękuję Ci...	43
Abba, Father, thank you... (Sum.)	57
Ks. Janusz NAGÓRNY, Posłannictwo ojca w kontekście współczesności	59
The father's mission in the context of the present day (Sum.)	81
Andrzej URBANIAK, Obraz ojca i jego znaczenie w wyborze powołania do ojcostwa: zagrożenia i pomoc w realizacji	83
The father's image and its significance in the choice of vocation to fatherhood (Sum.)	92
Jacek PULIKOWSKI, Czy w dzisiejszych czasach warto być ojcem?	95
Is it worth being a father nowadays? (Sum.)	124
Gabriel PISAREK SCJ, Święty Józef – wzór ojca	125
Saint Joseph – a model of the father (Sum.)	135
Blandyna KOŁODZIEJ, Celibat – afirmacją ojcostwa czy ucieczką przed małżeństwem	137
Celibacy – affirmation of fatherhood or escape from marriage (Sum.)	154
Andrzej DERDZIUK OFM ^{Cap} , Ojcostwo kapłana	155
The priest's fatherhood (Sum.)	168

Wychowawcze aspekty ojcostwa

Dorota KORNAS-BIELA, Współczesny kryzys ojcostwa	171
The crisis of fatherhood in modern times (Sum.)	191
Karol W. MEISSNER OSB, Ojciec – potrzeby dziecka a wzorzec męskości	193
Father – the child's needs and the model of manhood (Sum.)	199
Maria BRAUN-GAŁKOWSKA, Być ojcem	201
To be a father (Sum.)	210
Wanda PÓŁTAWSKA, Przez pryzmat męskich rąk	211
By the use of the man's hands (Sum.)	224

Wanda PÓŁTAWSKA, Wychowanie do ojcostwa	225
Upbringing for fatherhood (Sum.)	237
Józef AUGUSTYN SJ, Wychowanie do ojcostwa	239
Upbringing for fatherhood (Sum.)	254
Maria OLEŚ, Piotr OLEŚ, Z psychologicznych aspektów ojcostwa	255
From the psychological aspects of fatherhood (Sum.)	268
Bogdan CHAZAN, Dylematy ojcostwa	269
Medical aspects of fatherhood (Sum.)	283
Włodzimierz FIJAŁKOWSKI, Dwurodzicielstwo od poczęcia. Ojcostwo w kształtowaniu się nowego modelu człowieka	285
Bi-parenthood from the conception Fatherhood in the formation of a new model of man (Sum.)	290
Czesław WALESA, Rola ojca w psychicznym rozwoju dziecka. Studium psychologiczne	291
The role of the father in the child's psychological development. Psychological study (Sum.)	320

Ojcostwo w sytuacjach trudnych życiowo

Dorota KORNAS-BIELA, Małoletnie ojcostwo: problem i wezwanie	323
Underage fatherhood: a problem and a challenge (Sum.)	354
Renata KRUPA, Utracone ojcostwo: doświadczenia ojców dotkniętych aborcją	355
Lost fatherhood: experiences of fathers affected with abortion (Sum.)	372
Ewa DOMAGAŁA-ZYŚK, Rola ojców w zapobieganiu niepowodzeniom szkolnym ich dzieci	373
The fathers' role in preventing their children's school failure (Sum.)	379
Bożena SIDOR, Ojciec w rodzinie z dzieckiem z niepełnosprawnością umysłową	381
Father in a family with a mentally handicapped child (Sum.)	389
Filip BUCZYŃSKI, Funkcjonowanie ojców w sytuacji zagrożenia życia ich dziecka	391
Functioning of fathers in the situation of threat to the child's life (Sum.	405
Stanisława STEUDEN, Bernarda ZDUNEK, Psychologiczne aspekty funkcjonowania ojców dzieci z przepukliną oponowo-rdzeniową	407
Psychological aspects of functioning of fathers of children with meningeal-medullary rupture (Sum.)	426
Anna JARMOŁOWSKA, Ojcostwo adopcyjne w świetle znaczeń i decyzji życiowo doniosłej	427
Adoptive fatherhood in the light of meanings and of the vitally significant decision (Sum.)	456

Ks. Jan ŚLEDZIANOWSKI, Ojcowska więź z dziećmi. Na podstawie badań w Stowarzyszeniu Praw Ojca	457
The fathers' bonds with their children. On the basis of studies of the Father's Rights Defence Association members (Sum.)	480
Bogumiła LACHOWSKA, Stanisław LACHOWSKI, Psychospołeczne aspekty samotnego ojcostwa	483
Psycho-social aspect of being a single father (Sum.)	504

Ojcostwo w społecznym odbiorze

Elżbieta JANUSZEWSKA, Retrospektywny obraz ojca a natężenie symptomów zespołu pogranicznego (<i>borderline</i>) u młodzieży	507
Retrospective image of the father and intensity of the borderline complex syndromes in young people (Sum.)	530
Andrzej JANUSZEWSKI, Retrospektywny obraz ojca a natężenie symptomów narcystycznych u młodzieży w okresie adolescencji	533
Retrospective image of the father and intensity of narcissistic symptoms in young people in the adolescent period (Sum.)	567
Iwona NIEWIADOMSKA, Postawy ojców warunkujące zjawisko samookaleczania się młodzieży	569
The fathers' attitudes conditioning self-mutilation in young people (Sum.)	587
Zofia OSTRIHANSKA, Osoba ojca w opinii młodych sprawców przestępstw	589
The fathers' role in preventing their children's school failures (Sum.)	601
Katarzyna LITWIŃSKA-MALEC, Grzegorz CHUDY, Ukradzione ojcostwo: obraz mężczyzny w reklamie telewizyjnej	603
Stolen fatherhood – the image of man in television commercials (Sum.)	612
Noty o Autorach	615

Małoletnie ojcostwo: problem i wezwanie

Na przestrzeni ostatnich lat **zmniejsza się na świecie i w Polsce skala społeczna małego ojcostwa**. Możemy o tym wnioskować na podstawie obserwowanego trendu zmniejszania się liczby urodzeń przez nastolatki (od 1990 roku liczba urodzeń przez matki małoletnie zmniejszyła się o jedną trzecią). Porody dziewcząt, które mają nie więcej niż 15 lat, zdarzają się sporadycznie. Jest ich w skali roku około 350 i liczba ta pozostaje niezmienna od kilku lat. Szesnastoletnie matki rodzą około 1500 dzieci rocznie, siedemnastoletnie – 4000 dzieci. Największy spadek urodzeń obserwuje się u osiemnasto-, dziewiętnastolatek. Ogółem rodzą one około 30 tysięcy dzieci rocznie, a jeszcze kilka lat temu rodziły 40-50 tysięcy (Wróblewska – za: Kieniewicz-Górska, 2000). W Polsce około 1,7% ogólnej liczby małżeństw stanowią małżeństwa małoletnie (Wróblewska, 1996).

Niestety wszelkie statystyki nad rodzicielstwem nastolatków przeprowadza się w odniesieniu do wieku matki, nie ma natomiast **statystyk odnoszących się do małych ojców**. Dotyczy to większości krajów świata, np. w USA badania Allan Guttmacher Institute wykazały, że co dziesiąty dokument urodzenia nie zawiera informacji o wieku ojca, a w przypadku dzieci matek młodocianych, brak danych dotyczących ojca występuje w czterech przypadkach na dziesięć (42% – Landry, Forrest, 1995). Również opracowania dotyczące różnych psychospołecznych aspektów rodzicielstwa nastolatków podejmują problemy sytuacji, w jakiej znalazła się dziewczyna po poczęciu dziecka, a nie jego ojciec. Wynika to z faktu, że trudno dotrzeć do ojca, bo często znika on z pola widzenia po poczęciu dziecka lub matka dziecka nie chce ujawnić jego danych personalnych. Poza tym zdarza się, że nie wie ona, kto jest ojcem dziecka. Z badań prowadzonych w Polsce wynika, że co szósta nastoletnia matka na tyle nie zna ojca dziecka, iż nie potrafi podać jego wieku.

Partnerami dziewcząt 16-letnich i młodszych są najczęściej dużo starsi od nich mężczyźni. Analizy danych demograficznych dotyczących wieku ojca dziecka przeprowadzone w USA na grupie 46 500 kalifornijskich nastolatków (wiek: 10-18 lat), które stały się matkami, ukazały, że różnica wieku między matką a ojcem wynosiła stosownie: 4 lata dla matki licealistki oraz prawie 7 lat dla matki gimnazjalistki. Im młodsza matka, tym większe prawdopodobieństwo, że ojcem dziecka jest mężczyzna dużo od niej starszy, im zaś matka – nastolatka – jest starsza, tym częściej ojcem dziecka jest jej rówieśnik lub chłopak nieco od niej starszy (Males, Chew, 1996). Bardzo rzadko natomiast zdarza się, by małoletni chłopiec był ojcem dziecka pełnoletniej kobiety. Podobne tendencje zaobserwowano w badaniach prowadzonych w Kanadzie – im starsza dziewczyna, tym większe prawdopodobieństwo, że ojcem dziecka jest mężczyzna pełnoletni o zbliżonym do niej wieku. Rozbieżność wieku między matką a ojcem dziecka jest w wypadku małoletniego macierzyństwa większa (4 lata) niż w przypadku rodzicielstwa w okresie pełnoletności (średnio 2,5 roku), tzn. że znacznie częściej (trzykrotnie) ojcem dziecka małoletniej dziewczyny jest pełnoletni niż małoletni mężczyzna. Natomiast małoletni ojciec znacznie częściej staje wobec trudnej sytuacji, że matka dziecka jest również osobą małoletnią (Millar, Wadhwa, 1997; por. Landry, Forrest, 1995). Dlatego też odnotowujemy, że decyzję o aborcji istotnie częściej podejmuje się, jeśli partner dziewczyny jest również niepełnoletni, niż gdy jest starszy (por. Landry, Forrest, 1995).

Mówiąc o ciąży nastolatków i ich rodzicielstwie, czasem w literaturze używa się terminu „nieletni” (np. Rodacka-Wróbel, 1996). Jest to jednak termin z pogranicza prawa karnego; nieletni to człowiek, który w chwili popełnienia czynu zabronionego był w wieku między 13 a 17 rokiem życia lub też występowały u niego znamiona demoralizacji do 18 roku życia lub też jest to osoba, w stosunku do której stosuje się środki wychowawcze lub poprawcze do 21 roku życia (art. 1 Ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich z 1982 roku). Używanie terminu „nieletni ojciec” sugerowałoby więc, że poczęcie dziecka jest wynikiem czynu karalnego. Tymczasem samo podjęcie zachowań prowadzących do poczęcia dziecka nie może być uznane za karalne, ale może być nazwane czynem dewiacyjnym, gdyż przekracza normy społeczne i obyczajowe. Dlatego w niniejszym opracowaniu będzie użyty termin „małoletni ojciec”. Oznacza on tylko tyle, że nastolatek, który stał się ojcem, z powodu swej niepełnoletności nie ma jeszcze zdolności do czynności prawnych, np. zawarcia małżeństwa, chociaż jego niezdolność do prawnego zawarcia małżeństwa może być usunięta poprzez decyzję sądu,

która jest orzeczeniem konstytutywnym, stwarzającym dla niego nowy stan prawny.

1. Przyczyny małoletniego ojcostwa

W literaturze przedmiotu podkreśla się **złożoność** przyczyn rodzicielstwa osób niepełnoletnich (Kornas-Biela, 1996; 1998). Przedwczesne ojcostwo jest oczywiście wynikiem podjęcia aktywności płciowej, stąd **pytanie o to, dlaczego** ktoś staje się małoletnim ojcem, jest przede wszystkim pytaniem o przyczyny podejmowania zachowań prowadzących do poczęcia dziecka, pomimo świadomości możliwości następstwa zdarzeń – stania się ojcem. Najczęściej mamy tu do czynienia z układem czynników sprzyjających, a większość motywów nie ma związku ani z potrzebami seksualnymi, ani z miłością. Wynika raczej z niedojrzałej osobowości i mentalności nastolatka (ciekawość, moda, presja grupy) oraz z zaburzeń związków uczuciowych w rodzinie macierzystej.

a) Zmiany psychofizyczne okresu dojrzewania

Okres dojrzewania i młodzieńczy jest czasem największych przemian w osobowości i w relacjach ze światem. Szczególnie identyfikowalne przemiany zauważamy w sferze płciowej. Dotyczą one między innymi pojawiających się wtedy zainteresowań drugą płcią i potrzeb kontaktu z nią.

Przyczyn podejmowanego przez część młodzieży współżycia płciowego upatruje się najczęściej w zmianach hormonalnych, odpowiedzialnych jakoby za tak silne napięcia seksualne i popęd seksualny, iż opanowanie go w tym okresie jest niemożliwe lub traktowane jako nierozwojowe. Jednak osiągnięcia psychologii rozwojowej przeczą takiej deterministycznej i pesymistycznej wizji tego okresu. Tylko stosunkowo mała część młodzieży uwikłana jest w uzależnienie od doznań seksualnych i rozładowywania napięć poprzez aktywność seksualną. Obraz nastolatków kreowany przez media nie jest odzwierciedleniem rzeczywistości, gdyż nie są oni ani tak powszechnie, ani tak często zajęci sprawami seksualnymi, jak przypisują to im dorośli. Głównym problemem nastolatków są: relacje z innymi, z rodzicami, nauczycielami i rówieśnikami, wygląd zewnętrzny i interesujący sposób spędzania czasu wolnego (por. liczne wyniki badań prowadzonych obecnie w Polsce, np. Kornas-Biela, 2000). Przedwczesna aktywność seksualna jest więc wyrazem nie tyle napięć wynikłych z burzy hormonalnej, ile z konfliktów powstałych

w kontaktach z rodzicami i dorosłymi osobami znaczącymi oraz w układach koleżeńskich, z problemów szkolnych i egzystencjalno-moralnych. Podjęcie współżycia seksualnego jest przede wszystkim formą ucieczki przed negatywnymi doświadczeniami emocjonalnymi, którym sprzyja wiele czynników osobowościowych, rodzinnych i sytuacyjnych (por. House, Durfee, Bryan, 1979).

b) Kompetencje poznawcze

Jedną z przyczyn małego ojcostwa można upatrywać w specyfice myślenia okresu młodzieńczego. Cechuje go niedojrzałość myślenia przyczynowo-skutkowego, niedostateczna zdolność wysuwania różnych alternatyw dotyczących możliwych zachowań w konkretnej sytuacji i oceny różnych opcji działania pod kątem ich dalekosiężnych konsekwencji, trudności planowania w dłuższej perspektywie czasowej. Im mniejsza dojrzałość w zakresie tych kompetencji poznawczych, tym większe zagrożenie podejmowania czynów o dalekich, ale nieprzewidywalnych przez młodzież konsekwencjach, niestety najczęściej nie sprzyjających rozwojowi, np. 42 małych ojców z Filadelfii istotnie rzadziej niż ich rówieśnicy nie będący ojcami stwierdzili, że poczęcie dziecka wpływa na losy ich edukacji, plany zawodowe i ogólne plany życiowe oraz czterokrotnie rzadziej potrafili przedstawić plan swojego życia na najbliższe pięć lat (Gohel, Diamond, Chambers, 1997). Nieumiejętność ujęcia długofalowych, obejmujących całe późniejsze życie konsekwencji aktualnych doznań i działań sprzyja brak realnych wyobrażeń o tym, co oznacza stan ciąży oraz przyjęcie roli rodzica i wychowanie dziecka. Nastolatki mają również trudności z uwzględnianiem perspektywy innych osób oraz z wzięciem pod uwagę konsekwencji własnych działań i decyzji dla innych (dziecka, partnera seksualnego, rodziców). Typową cechą nastolatków jest bowiem egocentryzm myślenia, nieumiejętność uwzględniania dobra innych osób, tendencja do natychmiastowego zaspokajania swoich potrzeb bez liczenia się z potrzebami innych, zwłaszcza jeśli kolidują z własnymi. Dlatego właśnie u podłoża poczęcia dziecka w tym wieku leży tendencja do zaspokojenia wielu własnych potrzeb uczuciowych, a nie myślenie o dziecku lub o innych osobach, których ten fakt dotyczy. Niedojrzałość poznawcza wzmacnia niedojrzałość emocjonalną (por. Leppert, 1984) i powoduje, iż nastolatek nie jest przygotowany do podejmowania odpowiedzialności za siebie, drugą osobę i dziecko, które może się począć. Nastolatki mają również szczególne trudności w ocenie możliwych szans i strat oraz prawdopodobieństwa wystąpienia określonych konsekwencji działań, np. wiązania możliwości poczęcia dziecka z odbytym stosunkiem płciowym. Ta cecha myślenia powoduje, że

młodzież nie korzysta z nabytej wiedzy seksualnej i np. uważa, że szansa poczęcia dziecka ma charakter kumulatywny, że wzrasta wraz z liczbą zbliżeń, stąd zdziwienie, że doszło do poczęcia, skoro „byliśmy ze sobą tylko kilka razy” lub przekonanie, że poczęcie dziecka jest niemożliwe, gdyż „jest się jeszcze zbyt młodym”, „jest się jeszcze niepłodnym”, „współżycie jest zbyt rzadkie”, „przecież uważaliśmy”.

Skutki takich cech myślenia w okresie młodzieńczym pogłębiane są tendencjami poznawczymi, np. koncentracją na chwili obecnej, myśleniem życzeniowym, minimalizowaniem prawdopodobieństwa nieplanowanego biegu wypadków, tendencją do podejmowania zachowań ryzykownych („grania z losem”), dominacją emocji nad zdrowym rozsądkiem. Trudności poznawcze nastolatków nie są tylko wypadkową ich wieku, lecz także są uwarunkowane wpływem środowiska. Małoletni ojcowie częściej pochodzą ze środowisk, które nie oddziaływały pozytywnie na ich rozwój poznawczy, nie dostarczały doświadczeń stymulujących do refleksji, do analizy zachowań i moralnej oceny zdarzeń. Stąd też częściej mają trudności w nauce (por. Spivak, Weitzman, 1987), a to sprzyja podejmowaniu współżycia seksualnego celem ucieczki od zmartwień, rozładowania napięć i dowartościowania się.

Niedostateczne w okresie młodzieńczym umiejętności poznawczego opanowania rzeczywistości społecznej decydują również o trudnościach w radzeniu sobie z decyzjami dotyczącymi seksualności i prokreacji. Związek małoletniego ojcostwa z demoralizacją i popełnianiem czynów karalnych wskazuje na słabe zdolności myślenia o rzeczywistości w kategoriach społecznych. Małoletni ojcowie przebywający w więzieniu wyrażają zadowolenie z poczęcia dziecka, są przekonani, że otoczenie też ten fakt akceptuje, że byłiby na wolności dobrymi ojcami i mogliby podjąć odpowiedzialność za małoletnią matkę i dziecko. Ich brak krytycyzmu, brak realizmu, infantylność myślenia, życzeniowe wyobrażenia o sobie przekładają się niestety na działania – 40% z nich jest kolejny raz ojcami (Nesmith i in. 1997).

c) Dojrzewanie osobowości

Uniezależnianie się od rodziców jest normalnym procesem rozwojowym w okresie dojrzewania, dlatego utrzymywanie związków seksualnych na tym etapie może być wyrazem „walki pokoleń”, zakwestionowaniem autorytetu dorosłych oraz ich systemu wartości w celu dopracowania się własnej hierarchii norm moralnych.

Typowa dla tego okresu rozwojowego huśtawka emocjonalna sprzyja wykorzystywaniu współżycia seksualnego jako sposobu na poprawienie samopo-

czucia. Przy obniżonym nastroju (z powodu np. kłopotów szkolnych, chłodnej lub konfliktowej atmosfery w domu) narasta potrzeba bliskości fizycznej i doznawania czułości ze strony innych, a to skłania młodzież do zbliżeń seksualnych i w konsekwencji stwarza możliwość poczęcia dziecka. Czasem dziedzina seksualna jest tą, w której osoby zakompleksione, nieśmiałe i niepewne siebie szukają rozwiązania problemów osobowościowych poprzez np. sprawdzenie swojej atrakcyjności, odczucie „wygranej” w walce o wybranego partnera (odbicie komuś dziewczyny), dowartościowanie siebie poprzez to, że np. „dla mnie rzuciła innego”, „ze względu na mnie sprzeciwiła się rodzicom”, „jestem ważniejszy niż stopnie w szkole”. Poza tym odnalezienie kogoś, kto zaakceptuje intymny związek i dostarczy pozytywnych wzmocnień w postaci słów i gestów wyrażających akceptację, np. wyglądu, cech charakteru lub zachowań, pozwala podwyższyć samoocenę i poczucie własnej wartości.

W okresie dorastania chłopcy są bardziej niż dziewczęta zaangażowani w rozwiązanie problemów związanych z poczuciem identyfikacji płciowej, erotyzmem i autonomią (bycie asertywnym, doświadczenie osiągnięć). Ci z nich, dla których zapłodnienie dziewczyny jest sposobem na potwierdzenie własnej męskości, są szczególnie narażeni na to, by stać się ojcami (Marsiglio, 1993).

Chłopcy również częściej niż dziewczęta rozluźniają swoje więzy z Kościołem i kontestują wymagania moralne stawiane przez Kościół wobec dziedziny płciowej. Istnieje w tym zakresie sprzężenie zwrotne – niechęć wobec przestrzegania norm moralnych zmniejsza zaangażowanie religijne, zaś obniżenie się poziomu religijności mierzonego intensywnością praktyk religijnych jest (wielokrotnie potwierdzanym empirycznie) czynnikiem sprzyjającym podejmowaniu przez młodzież współżycia seksualnego, a tym samym poczęciu dziecka.

d) Grupa rówieśnicza

Presja grupy rówieśniczej i panująca w niej moda na aktywność seksualną jest bardzo częstym motywem podejmowania przez młodzież inicjacji seksualnej. Typowe dla okresu młodzieńczego jest bowiem szukanie modeli zachowań w grupie rówieśniczej oraz bazowanie na uzyskanym od niej wsparciu. Rówieśnicy stają się arbitrami tego, co jest tzw. odpowiednim zachowaniem. Indywidualnie zróżnicowany stopień konformizmu decyduje o tym, na ile nastolatek będzie uległy wobec panującej w grupie mody na promiskuityzm. Czasem do poczęcia dochodzi przy pierwszych próbach kontaktów seksual-

nych, inicjowanych w celu zdobycia pewnego zasobu doświadczeń, którymi rówieśnicy przechwalają się, i zaspokojenia podsycanej przez nich ciekawości (por. Rodacka-Wróbel, 1996, s. 140, 143).

W wielu środowiskach młodzieżowych sprzeciwianie się woli i opinii dorosłych jest jedynym sposobem zdobycia akceptacji ze strony rówieśników. Aktywność seksualna traktowana jest jako narzędzie rewolty przeciw przekazywanym przez rodziców standardom postępowania i ma na celu „pasować” młodego człowieka na dorosłego w oczach środowiska koleżeńskiego, budzić podziw dla jego niezależności. Jest więc łatwym sposobem na uzyskanie prestiżu w grupie, do której on należy. W niektórych środowiskach aktywność seksualna jest traktowana zwłaszcza przez chłopców jako forma ekspresji postawy „na luzie”, jako forma rekreacji, zabawy bez głębszych potrzeb uczuciowych.

Należy również dodać, że nie tylko nacisk czy moda grupy jest czynnikiem skłaniającym młodzież do aktywności seksualnej, ale również osobiste przeświadczenie, że zarówno współżycie, jak i ewentualne poczęcie dziecka są akceptowane przez rówieśników i szersze otoczenie (Gohel, Diamond, Chambers, 1997).

e) Rodzina

W szczególnie silnym stopniu kształtuje ona postawy wobec siebie jako istoty płciowej i prokreacyjnej oraz wobec spraw związanych z seksualnością, a decydujące m.in. o powstrzymaniu się lub podjęciu przez młodzież aktywności seksualnej. Działa ona jako niezmiernie złożony zespół czynników składowych, z których każdy ma również wiele powiązań z innymi pozarodzinnymi czynnikami.

Struktura rodziny. Wśród aktywnych seksualnie nastolatków, z których część staje się ojcami, częściej niż w grupie osób zachowujących czystość seksualną zdarzają się zaburzenia życia rodzinnego, np. brak jednego z rodziców, zwykle ojca. Dorastający ojcowie istotnie częściej niż ich rówieśnicy wychowali się bez ojca, bez silnych relacji uczuciowych z nim, bez wzoru osobowego mężczyzny (por. np. Gohel, Diamond, Chambers, 1997). Poza tym nieobecność ojca sprzyja przeciążeniu matki obowiązkami zawodowymi i domowymi, a tym samym – brakowi jej kontroli nad nauką szkolną i czasem wolnym dorastającego dziecka oraz brakowi częstego kontaktu z nim i zorientowania w jego osobistych problemach. W konsekwencji zaburzona struktura rodziny stanowi złożony czynnik powodujący współwystępowanie z małoletnim ojcostwem innych problemów, jak niepowodzenia szkolne, zachowania

odbiegające od norm współżycia (dewiacje seksualne i przestępstwa), nałogi, objawy psychopatologiczne, np. poczucie bezwartościowości, silna depresja, słabe poczucie własnej tożsamości, lęki, tendencje samobójcze. Zwykle jednak większą siłą wpływu środowiska rodzinnego przypisuje się dziewczętom niż chłopcom. Najczęstszą relacją, która zyskała zainteresowanie badaczy, jest relacja: matka–córka, a nie relacje rodziców z synem (Kornas-Biela, 1998, s. 230-231).

Sytuacja społeczno-ekonomiczna rodziny. Małoletni ojcowie częściiej pochodzą ze środowisk o niższym statusie ekonomicznym i społecznym oraz o niższym standardzie życia, jak również, co często z tym związane, dysfunkcjonalnych, o wysokim ryzyku zachowań dewiacyjnych (Spivak, Weitzman, 1987). Młodzież z rodzin o niskim statusie społecznym narażona jest w niektórych grupach koleżeńskich na to, że nie mogąc zaimponować rówieśnikom dobrami konsumpcyjnymi, może zdobyć ich uznanie poprzez wykazanie się „dorobkiem” przeżyć seksualnych. Terenem rywalizacji rówieśniczej dla nich może stać się wtedy sfera odniesień seksualnych. W niej młodzież, która „odstaje” od innych pod względem standardu życia, prestiżu społecznego rodziny może „sprawdzić się” i udowodnić swoją wartość. Bogactwo doświadczeń seksualnych ma nobilitować daną osobę w jej oczach oraz grupy, do której ona należy.

Poza tym rodzice nisko sytuowani materialnie lub o niskim wykształceniu nie są w stanie zagwarantować możliwości osobistego rozwoju i twórczego spędzania czasu wolnego swoim dorastającym dzieciom. Aktywność seksualna natomiast jest łatwym środkiem dostarczającym bodźców, likwidującym monotonię i nudę życia, jest namiastką tego, co dałoby rozwijanie zainteresowań i hobby. Nastolatki aktywne seksualnie skarżą się na brak planowanych i ciekawych zajęć pozalekcyjnych oraz przyziemne obowiązki odbierane jako „nudne”, a jedynie dostępną dla nich rozrywką jest wielogodzinne oglądanie telewizji (Pete, DeSantis, 1990). Powstaje więc błędne koło – niski status społeczny obniża możliwości osobistego rozwoju, a to prowadzi do zaniku wyższych aspiracji życiowych oraz rozgoryczenia i frustracji, co znajduje wyraz w zachowaniach dewiacyjnych, w swobodzie seksualnej i łączy się z częstą zmianą partnerów, a to sprzyja przedwczesnemu rodzicielstwu (por. Berger, Shechter, 1989). Niski poziom edukacji i pozycji społecznej rodziców współwystępuje często z ich przekonaniem, że zapłodnienie kobiety (doprowadzenie do poczęcia dziecka) jest potwierdzeniem męskości i to przekonanie wpływa pośrednio na przyzwalającą postawę wobec ich dorastających synów, którzy podejmują zachowania prowadzące do poczęcia (Marsiglio, 1993).

Wykształcenie rodziców. Wśród socjoekonomicznych uwarunkowań zachowania młodzieży wymienia się zwykle wykształcenie i zawód rodziców. Wykształcenie rodziców koreluje ze stawianiem sobie przez młodzież wyższych aspiracji, dążeniem do osiągnięcia konkretnych, ambitnych i daleko sięgających celów życiowych, a to chroni przed angażowaniem się w dysfunkcjonalne grupy oraz w sferę doświadczeń seksualnych (DiBlasio, Benda, 1994; Lauritsen, 1994; Marchi, Guendelman, 1994-1995). Zorientowanie młodzieży na zdobycie wyższego wykształcenia i karierę zawodową jest czynnikiem hamującym jej permissywne zachowania (Keith i in., 1991). Niestety małoletni ojcowie nie tylko częściej niż ich rówieśnicy napotykać na trudności w szkole (Dearden, Hale, Wooley, 1995), ale też częściej nie potrafią sprecyzować planów życiowych, postawić sobie jakichś zadań do osiągnięcia w przyszłości, a w ich środowisku życia wczesne ojcostwo jest uznawane za pozytywny „sposób życia” (Gohel, Diamond, Chambers, 1997).

Relacje uczuciowe między rodzicami. W kształtowaniu się dojrzałego stosunku do własnej płciowości niezwykle pomocne jest doświadczenie relacji uczuciowych między własnymi rodzicami. Jeśli chłopiec ma wzorce zewnętrznych wyrazów uczuć rodziców do siebie (np. czułe gesty i słowa, pocałunki, objęcia), to łatwiej mu zintegrować takie zachowania z ich uczuciowym kontekstem (jako warunkiem takich zachowań) i odnieść je do relacji małżeńskiej. Brak takich doświadczeń w dzieciństwie może spowodować trudności w integralnym przeżywaniu własnej płciowości, trudności w wyrażaniu uczuć w pozaseksualny sposób lub traktowanie spraw seksualnych w oderwaniu od uczuć. Zarówno skrajne skrępowanie i patologiczne poczucie wstydu rodziców, jak i nieskrępowane wyrażanie erotycznych wzruszeń sprzyja podejmowaniu współżycia seksualnego przez ich dorastające dzieci. Zostają one bowiem pozbawione okazji do ukształtowania dojrzałego poczucia wstydu, stojącego na straży ich osobowej godności, a także przyswojenia wzorców wyrażania swoich uczuć do płci przeciwnej w bardziej zróżnicowany – niż tylko współżycie seksualne – sposób.

Atmosfera domu rodzinnego. Tworzy go łącząca wszystkich więź uczuciowa, poczucie bliskości, szczerłość (nieukrywanie tajemnic) i uczciwość, wzajemne zaufanie, dowody pamięci, empatyczne wczuwanie się w potrzeby drugiego, pomoc w trudnościach, przepraszanie i przebaczenie, sprawianie przyjemności. Klimat domu tworzy również podtrzymywanie tradycji rodzinnych, zwyczaje związane ze świętowaniem i pamiątki rodzinne, będące śladem wspólnie przeżytych chwil i więzi łączącej członków rodziny ze sobą. Przywiązywanie do tego, co stanowi historię rodziny, uodpornia młodzież na destrukcyjne wpływy środowiska pozarodzinnego. Obrazuje to fakt, iż np.

w Polsce występuje terytorialne zróżnicowanie rodzicielstwa osób niepełnoletnich – zdarza się ono prawie dwukrotnie częściej na ziemiach zachodnich i północnych (tzw. Ziemiach Odzyskanych) niż w pozostałych regionach kraju (Wróblewska, 1995). Zjawisko to można wytłumaczyć załamaniem się z powodu przymusowej migracji ludności ze Wschodu po II wojnie światowej, ich kultury i moralności, charakterystycznej dla rodzin o trwałych zwyczajach i normach obyczajowych, przekazywanych z pokolenia na pokolenie, zakorzenionych w tradycji. Na Ziemiach Odzyskanych większość stanowią rodziny wyrwane ze swojej niszy kulturowo-społecznej, stąd częściej obserwujemy następstwa konfliktów wartości, „rozmycia norm”, utraty autorytetów, a tym samym wzrost zjawisk dewiacyjnych (por. Mead, 1978).

Jeśli w rodzinie panuje atmosfera obcości i niezrozumienia, dystansu, wrogości, smutku, rywalizacji, zazdrości, walki o wpływy, gry i manipulowania drugą osobą dla własnych celów, to dorastający człowiek chce się jak najszybciej wyzwolić spod zależności dorosłych, zazdrości rodzicom lub starszemu rodzeństwu możliwości decydowania o sobie, chce doświadczać przeżyć o silnym ładunku uczuciowym. Aktywność seksualna jest wtedy podświadomą próbą, by „być jak dorośli”, „robić to, co dorośli” oraz poprawić swoje samopoczucie. Rola rodzica jest w fantazji również spostrzegana jako forma udowodnienia swojej dorosłości.

Relacje rodzice–dziecko. Badania zmiennych osobowościowych sprzyjających aktywności seksualnej w okresie dorastania wskazały na ważność oddziaływań rodzicielskich. Poniżanie syna lub wykazywanie jego wad i bezwartościowości może prowadzić do podjęcia zachowań zgodnych z oceną rodziców. Chłopiec może wtedy odebrać poczęcie dziecka jako sprawiedliwą karę za nieposłuszeństwo i spełnienie ich opinii o „niedobrym synu”. Nie znajduje bowiem dość siły, aby dać sobie radę z pożądaniem seksualnym, nie ma motywacji do pracy nad sobą, nie czuje się zdolnym do samowychowania w tej dziedzinie. Poza tym jeśli rodzice nie troszczą się o ukształtowanie w dziecku pozytywnej samooceny i poczucia własnej wartości, to nie ma ono w sobie dość mocy, aby czuć się zdolnym do sprzeciwu wobec mody i nacisku ze strony rówieśników do podejmowania zachowań seksualnych, gdyż za wszelką cenę będzie starało się uzyskać ich akceptację. W tym zakresie trudno przecenić rolę ojca dorastającego syna, który swoją postawą wobec syna może wzmacniać jego siły do przeciwstawiania się destrukcyjnym wpływom kolegów lub przeciwnie – osłabiać je, a nawet wzbudzać chęć odwetu i „karania” rodzica.

Czasem podjęcie współżycia seksualnego jest wyrazem rozpaczliwego poszukiwania kogoś, przez kogo mogłoby się być kochanym, kto obdarzyłby

serdecznością, troską, uczuciami, jakich nie zaznało się we własnym domu. Czasem zaś podjęcie zachowań prowadzących do poczęcia dziecka jest podświadomą próbą stania się przedmiotem opieki ze strony najbliższych. Rodzicielstwo w tak młodym wieku stwarza bowiem szansę przyjęcia na powrót pozycji dziecka, o które dorośli będą zmuszeni zatroszczyć się. Sprzyjające poczęciu dziecka zachowanie nastolatków może więc być czasem interpretowane jako instrument zwrócenia na siebie uwagi i zyskania dowodów zainteresowania ze strony rodziców. Poczęcie dziecka podświadomie spełnia rolę „magnesu” dla rodziców, którzy są zmuszeni tą sytuacją do podjęcia problemów przeżywanych przez ich dorastające dziecko, zbliżenia się do niego i towarzyszenia mu w jego życiowych zmaganiach. Poczęte dziecko ma więc ważną rolę do odegrania w relacjach jego rodziców z ich własnymi rodzicami, a jego dziadkami. Część młodzieży poprzez swobodną aktywność seksualną i poczęcie dziecka stara się podświadomie przetestować miłość rodzicielską – czy jest bezwarunkowa, czy rodzice nie potępiają, czy pomogą w sytuacji, jeśli dojdzie do poczęcia. Dzieje się to zwłaszcza w tych rodzinach, w których nastolatek ma poczucie, że jest akceptowany warunkowo, jeśli tylko spełnia oczekiwania rodziców co do np. ocen szkolnych, rodzaju rozwijanych zainteresowań czy planowanego zawodu.

Wśród czynników rodzinnych wpływających na postawy i zachowania młodzieży wobec płciowości wymienia się również rodzaj relacji między członkami rodziny, postawy rodzicielskie i stosowane metody wychowawcze (Feldman, Brown, 1993). Zarówno brak, jak i nadmiar kontroli, przymus i dyrygowanie koreluje ze skłonnością młodzieży do manifestowania swobody seksualnej (Metzler i in., 1994; Mariański, 1995). Czasem permissywne zachowania nastolatków są konsekwencją swobody danej im przez rodziców, którzy nie interesują się tym, w jaki sposób ich dziecko spędza czas wolny (rodzic „za daleko” – Pete, DeSantis, 1990; White, White, 1991; Metzler i in. 1994; Mak, Kinsella, 1996), lub sami mają liberalny stosunek do spraw współżycia seksualnego. Czasem natomiast – przeciwnie – nadopiekuńczość rodziców, zwłaszcza matki, działa na dorastającego syna jak pancierz, który nie pozwala mu się rozwijać. Nastolatek odbiera wtedy stosunek rodziców do siebie jako zbyt zaborczy, zależnościowy lub dominujący (rodzic zbyt „nad”, „przy” i „przed” dzieckiem). Swobodna aktywność seksualna wynika wtedy z podświadomego pragnienia, aby zerwać krępujące więzi. Nastolatek musi bowiem otrzymać akceptację wzrastającej niezależności od rodziców. Jeśli tak się nie stanie, aktywność seksualna jest formą protestu, karania rodziców za brak zrozumienia lub rywalizacji z nimi o władzę nad swoim życiem (Trad, 1995).

Jednym z czynników usposabiających do podejmowania wczesnej aktywno-

ności seksualnej jest również niekonsekwencja w wymaganiach stawianych przez rodziców (częste zmiany, różnica między wymaganiami ojca i matki), niezgodność między werbalizowanymi wymaganiami a faktycznym zachowaniem rodziców (domyślne, ciche przyzwolenie), wzajemne podważanie autorytetu współmałżonka, uciekanie od komunikowania dziecku swoich uczuć, opinii i wymagań, a tym samym brak oparcia na stałym i mocnym autorytecie moralnym (por. np. Pete, DeSantis, 1990). Wielu badaczy potwierdza, że słaba komunikacja między rodzicami a dzieckiem, rozbieżność między oczekiwaniami dorosłych a możliwościami realizacji ich przez młodzież oraz niestałe i niezgodne między sobą komunikaty przesyłane dziecku przez rodziców, przez inne osoby znaczące, przez rówieśników, przez mass media, przez kulturę i panujące obyczaje powodują chaos w psychice nastolatka, reakcję odrzucenia wszelkich autorytetów i zachowania dewiacyjne, w tym również w dziedzinie seksualnej (np. Berger, Shechter, 1989). Czasem rodzice ulegają modzie tzw. wychowania bezstresowego, w związku z tym wstrzymują się od ocen moralnych dotyczących zachowań seksualnych, co usposabia nastolatka do przyjęcia postawy swobody seksualnej. Nie znając prawidłowości rozwoju poznawczego i emocjonalnego dzieci rodzice uważają, że są one same w stanie podjąć racjonalne decyzje co do zachowań seksualnych. Taką zresztą opinię lansują liberalne środki społecznej komunikacji i antypedagogika.

Rozmowy z rodzicami. Są one silnym czynnikiem „seksualnej socjalizacji”. Obecnie, wskutek wpływu mass mediów, następuje załamanie się odnotowywanego w literaturze zjawiska transmisji międzypokoleniowej, a polegającego na powielaniu wzorców komunikacji werbalnej w kolejnych pokoleniach (tzn. sposób przekazywania wiedzy o życiu płciowym i prokreacji był podobny w danej rodzinie na przestrzeni kolejnych pokoleń, np. Tucker, 1989). Obecnie obserwujemy polaryzację postaw rodziców w tym zakresie. Jedni bardzo wcześnie podejmują się uświadamiania dzieci co do życia płciowego, często jednak nie poprzez osobistą rozmowę z dzieckiem, ale poprzez wyręczenie się książką, czasopiśmie, kasetą video lub przyzwoleniem na korzystanie dziecka z internetowego przekazu. Inni zaś zupełnie milczą na ten temat, tym samym uznając problematykę płciową za rodzinne tabu, licząc na aktywność dziecka w poszukiwaniu informacji. Rzeczywistość jest taka, że większość rodziców nie podejmuje rozmów na tematy seksualne ze swoimi dziećmi; informacje dotyczące tej dziedziny życia uzyskują one głównie z innych źródeł (Horn, Rudolf, 1987). Rodzice chłopców jeszcze rzadziej rozmawiają z nimi na ten temat, niż czynią to w stosunku do dziewcząt. Rzadziej też stosują kontrolę. Ich rola wychowawcza ogranicza się często jedynie do przestróg typu: „uważaj, żebyś...” i straszenia poczęciem dziecka lub zara-

żeniem się chorobą weneryczną. To oczywiście nie sprzyja kształtowaniu odpowiedzialności za podejmowane przez siebie zachowania. Czasami rodzice podejrzewając, że syn rozpoczął współżycie seksualne, nie wiedzą, jak się zachować i stosują różnego typu gry, np. udają, że niczego się nie domyślają, minimalizują wagę faktów, nie odnosząc ich do własnego dziecka („to się mu nie może zdarzyć”). Dorastający chłopiec może natomiast traktować taką postawę rodzica jako przyzwolenie na to, co robi.

Rodzicielskie wzorce kobiecości i męskości. W okresie dorastania i młodzięcym następuje intensywne formowanie się zachowań i postaw związanych z rolą przypisywaną własnej płci oraz wobec płci przeciwnej. Dokonuje się to pod silnym wpływem postaw rodziców wobec płciowości i sposobu, w jaki funkcjonują oni w rolach płciowych (Fingerman, 1989). Typowe dla tego okresu jest również szukanie modeli zachowań w grupie rówieśniczej oraz bazowanie na uzyskanym od niej wsparciu. Im mniej rodzice i inni członkowie rodziny dostarczają dziecku pozytywnych modeli kobiecości i męskości oraz wzoru integralnego przeżywania swojej płciowości, tym bardziej nastolatek będzie narażony na nacisk mody i panujących w grupie obyczajów, w tym również dotyczących seksualności.

Na przestrzeni ostatnich lat obserwuje się u dorastającej młodzieży coraz większe trudności w kształtowaniu się ich identyfikacji płciowej, w określe- niu, co to znaczy być kobietą lub mężczyzną, w czym mają się przejawiać różnice płciowe. Przyczyną tych trudności jest kryzys dotychczasowych ról społecznych, w tym rodzicielskich, coraz częściej niezróżnicowanych ze względu na płeć, oraz zanikanie odmienności zachowań seksualnych, dotych- czas typowych dla obu płci. W sytuacji powszechnej unifikacji zachowań i obowiązków sferą różnicującą role charakterystyczne dla obu płci oraz przy- należne im sposoby przeżywania i działania jest dziedzina seksualna, chociaż i w tę sferę wdarł się „bakcyl” ujednolicenia. Sfera prokreacji pozostała jed- nak specyficzna dla każdej płci. Chłopiec poszukujący własnej tożsamości może więc uciec się do współżycia seksualnego jako formy dookreślenia swej tożsamości płciowej. Podjęcie zachowań związanych z możliwością poczęcia dziecka może być podświadomą próbą doświadczenia, na czym polega „praw- dziwa kobiecość” dziewczyny w porównaniu z jego „prawdziwą męskością”, zwłaszcza że w wielu środowiskach społecznych panuje pogląd, iż sprawdzianem męskości jest współżycie seksualne i efektywne zapłodnienie (możliwość posiadania potomstwa). Chłopcy, którzy odczuwają niepokój związany z orientacją seksualną, mogą stać się ojcami przy pierwszym lub pierwszych kontaktach seksualnych, podejmowanych np. po to, aby „mieć to już za sobą” czy usunąć obawę przed byciem osobą homoseksualną.

Postawy rodziców wobec płciowości. Ogromny wpływ na aktywność seksualną młodzieży mają faktyczne postawy ich rodziców wobec spraw związanych ze sferą płciową (przykładem są wyniki badań, np. Lavallee, Lavoie, 1990; Mariański, 1991). Jeśli rodzice sami rozpoczęli wcześniej współżycie seksualne, to istnieje większe prawdopodobieństwo, że ich synowie staną się małoletnimi ojcami. Szczególnie istotny statystycznie jest związek między przedwczesnym ojcostwem a małoletnim rodzicielstwem własnych rodziców. Mamy tu do czynienia ze zjawiskiem, które można nazwać „dziedziczeniem postaw społecznych”. Dotyczy to zwłaszcza matki; matki małoletnich ojców istotnie częściej niż matki ich rówieśników wcześniej rozpoczęły aktywność seksualną i poczęły dziecko przed uzyskaniem pełnoletności (Rivara, Sweeney, Henderson, 1985; Gohel, Diamond, Chambers, 1997).

Jeśli rodzice mają liberalne poglądy na temat czystości seksualnej, antykoncepcji, wierności małżeńskiej i nierozzerwalności związku małżeńskiego, to postawy te są bezwiednie przyjmowane przez ich dorastające dzieci (Holmbeck, Waters, Brookman, 1990), niezależnie od tego, co rodzice w ramach pouczeń chcą im przekazać. Model postaw życiowych rodziców ma bowiem silniejsze oddziaływanie niż werbalizowane przez nich poglądy. Przyzwolenie rodziców na współżycie seksualne dorastających dzieci sprzyja obserwowanej na Zachodzie prawidłowości, że rodzeństwo małoletnich rodziców również nierzadko stało się rodzicami przed uzyskaniem pełnoletności (Rivara, Sweeney, Henderson, 1985; Robinson, 1988, s. 62, 64). Natomiast negatywny stosunek rodziców do współżycia przedmałżeńskiego sprzyja zachowaniu przez ich dzieci czystości przedmałżeńskiej (Gibson, Kempf, 1990).

Dysfunkcjonalność rodziny. W rodzinach, które stają wobec problemu małoletniego ojcostwa, częściej można odnotować przypadki kazirodztwa, samobójstwa, nadużywania środków odurzających, przed- i pozamałżeńskie relacje seksualne jej członków, naruszenia prawa. Badania wskazują na częstotliwość typowego układu rodzinnego – wrogie i napięte kontakty z rodzicami, chłód uczuciowy, brak komunikacji, stosowanie przemocy, nieobecność ojca, konfliktowe układy z rodzeństwem, częste przebywanie poza domem jako rodzaj ucieczki. Rodzina, w której częste są konflikty między jej członkami, stwarza sytuację sprzyjającą rozładowaniu powstałych napięć poprzez aktywność seksualną. Czynnikiem usposabiającym do przedwczesnego ojcostwa jest również alkoholizm w rodzinie. Aktywność seksualna jest wtedy sposobem radzenia sobie ze stresem oraz wynikiem rozluźnienia hamulców wskutek nadużywania alkoholu przez samą młodzież (Harvey, Spinger, 1995; Mak, Kinsella, 1996). W takiej rodzinie dorastające dzieci częściej stają się ofiarami wykorzystania seksualnego oraz mają kontakt z wzorcami rozwiązłości

seksualnej, a to nie sprzyja zachowaniu czystości seksualnej. Przemoc seksualna, doświadczenie uwiedzenia seksualnego (Lew-Starowicz, 1992) lub kontakt z nagością i pornografią (*Pornografia a wychowanie*, 1993; Scott, 1995; Cline, 1996) jest czynnikiem usposabiającym do wczesnego rozpoczynania współżycia płciowego i poczęcia dziecka.

2. Doświadczenie ojcostwa

Problem wpływu poczęcia dziecka na przebieg procesu dojrzewania i rozwoju psychicznego małych jest prawie całkowicie w literaturze **przemilczany**. Pewnym osiągnięciem jest dostrzeżenie ważności doświadczeń przeżywanych przez matkę w okresie ciąży oraz znaczenie jej uczuciowego stosunku do dziecka w okresie jego prenatalnego rozwoju, a także konieczności przygotowania jej do kontaktu z noworodkiem, do kształtowania satysfakcjonujących relacji z nim i wychowania go (Trad, 1999). Niestety rzadko wspomina się o tym, czym jest poczęcie dziecka dla niepełnoletniego mężczyzny, jak wpływa ten fakt na procesy dojrzewania (pojęcie o sobie, samoocenę, poczucie własnej wartości, poczucie sensu życia, poczucie kontroli, stosunek do kobiet, do innych ludzi). Znikoma literatura skupia swoją uwagę bardziej na roli, jaką ma odegrać chłopiec w przebiegu ciąży i w wychowaniu dziecka oraz w stwarzaniu komfortu psychicznego matce dziecka, niż na potrzebach psychicznych, przeżyciach i problemach osobistych samego małego ojca (por. Miller, Field, 1985). Psychologiczne aspekty doświadczania ojcostwa przez nastolatków są ciągle rzadkim tematem badawczym, a można przewidywać, iż poczęcie dziecka znacznie komplikuje normalny przebieg ich psychospołecznego rozwoju. Problemy, jakie tu się pojawiają, uwikłane są w tak dużą liczbę zmiennych, że powstaje wiele metodologicznych trudności przeprowadzenia rzetelnych badań i generalizacji ich wyników (por. Robinson, 1988, s. 71-89).

Poczęcie dziecka stawia niewątpliwie małego ojca w **sytuacji stresowej**. Najczęstsze reakcje na wiadomość o poczęciu dziecka to: szok, panika, przytłoczenie, zagubienie, izolacja, niepokój, smutek. Poprzez fakt stania się ojcem nastolatek wszedł bowiem w świat ludzi dorosłych. Tym samym do problemów i konfliktów rozwojowych charakterystycznych dla okresu adolescencji dołączyły się te, które są typowe dla dorosłości, oraz takie, które wynikają z faktu pogodzenia obu ról, jednoczesnego funkcjonowania w dwóch okresach rozwojowych (Robinson, 1988, s. 55-58). Kilkakrotne badania (w ciąży i po urodzeniu dziecka) 20 ojców, prowadzone w Filadelfii, wykaza-

ły, że niepokoje tych badanych można ująć w cztery kategorie: edukacyjno-zawodowe, zdrowotne (dotyczące matki i dziecka), relacyjne (związane z przyszlými kontaktami z matką dziecka i z nim samym) oraz rodzicielskie (poczucie niekompetencji wychowawczej). Ci ojcowie, którzy nie byli zaskoczeni poczęciem i nie mieli trudności z jego akceptacją, relacjonowali niższy poziom i zakres stresu (Elster, Panzarine, 1983; Robinson, 1988).

Szczególną trudność odczuwają małeletni ojcowie w **przystosowaniu się do okresu ciąży**, gdyż samo poczęcie i rozwój dziecka dokonuje się poza nimi. Pomimo głębokiej czasem więzi emocjonalnej z matką, rozwijające się dziecko jest dla nich faktem abstrakcyjnym, a problemy z tym związane – dalekie. Również to, co dotyczy ciąży, fizjologii tego okresu i przeżyć kobiety, jest trudne do zrozumienia i zasymilowania, przerasta emocjonalne możliwości poradzenia sobie, dlatego budzi lęk i chęć ucieczki od obiektu wywołującego napięcie (por. Rivara, 1981). Od wielu już lat badania wykazują tę prawidłowość, że objęcie ojców wsparciem, dostarczenie im wiedzy dotyczącej ciąży, porodu, rozwoju i wychowania dziecka sprzyja dojrzewaniu w roli ojca (Westney i in., 1988).

Urodzenie dziecka ma niewątpliwie głęboki (choć mało poznany) wpływ na psychikę ojców (Rivara, 1981). Badania dotyczące doświadczania małeletniego ojcostwa (np. metodą analizy przypadku grupy afroamerykańskich nastolatków) ukazały trudną psychologicznie sytuację. Jedną z barier w sprawowaniu obowiązków ojcowskich jest brak środków finansowych na utrzymanie. Dorywcza praca i pomoc finansowa własnych rodziców nie wystarczają matce na pokrycie faktycznych wydatków związanych z urodzeniem dziecka, co rodzi przykre poczucie zależności od dorosłych. Małeletni ojcowie dostrzegają odmienność swoich problemów od tych, które są charakterystyczne dla ich wieku rozwojowego, czują dystansowanie się od nich ich dawnych kolegów, a to pogłębia poczucie niezrozumienia, osamotnienia i braku oparcia. Ich reakcja na wieść o poczęciu dziecka była zróżnicowana – od zdziwienia i akceptacji po odrzucenie. Obecnie mają jednak poczucie ważnej i niezastąpionej roli ojca dla dziecka, chociaż relacjonują brak zrozumienia ze strony swoich ojców dla ich przywiązania do niego. W ukształtowaniu się pozytywnego stosunku do ojcostwa i dziecka młodzi ojcowie dużą rolę przypisują własnej matce, która zachęcała do wzięcia odpowiedzialności za to, co się stało. Ona jest też dla nich głównym źródłem informacji i porad dotyczących ojcostwa. W okresie ciąży trudno im emocjonalnie dojrzewać do tej roli, jeśli dziewczyna nie pozwoli na częsty kontakt ze sobą. Poza tym trudno im zrozumieć i dostosować swoje zachowanie do zmian fizycznych, samopoczucia i przeżyć partnerki w okresie ciąży. Po okresie adaptacji do faktu stania się

ojcem pierwsze odczucia związane z „byciem ojcem” opisywane są w terminach: szczęście, radość, zadowolenie i duma. Charakteryzuje ich jednak dezorientowanie co do obowiązków i oczekiwań związanych z rolą ojca, nie czują się przygotowani do wychowywania dziecka. Obawiają się, że matka dziecka, jej mąż, a także i jej rodzice mogą w przyszłości utrudniać kontakty z dzieckiem. Czasem czują się obwiniani przez nich za macierzyństwo córki. Z lękiem myślą o możliwości zamążpójścia dziewczyny i sytuacji, że ich dziecko będzie mówiło „tatusiu” do innego mężczyzny (Dallas, Chen, 1998).

Badania nad **samooceną nastoletnich ojców** charakteryzują się rozbieżnością ich wyników. Jedne z nich dowodzą niższego niż u rówieśników poczucia własnej wartości i samooceny (Robinson, Frank, 1994), inne zaś nie potwierdzają związku między małoletnim ojcostwem a obniżoną oceną siebie. Różnice w wynikach badań można wyjaśnić odmiennym społecznym kontekstem. W tych środowiskach, w których ojcostwo w młodzieńczych latach jest akceptowane, w których rodzice wyrażają przyzwolenie na wczesne zawieranie małżeństw, nastolatki nie obawiają się potępienia dorosłych i rówieśników i nie traktują ojcostwa jako czynnika utrudniającego realizację planów życiowych, ukończenie szkoły lub zdobycie zawodu. Poczęcie dziecka nie stanowi więc sytuacji umniejszającej ich poczucie własnej wartości. Czasem nawet ojcostwo może być uznane przez nich za nobilitujące (por. Gohel, Diamond, Chambers, 1997). Niewątpliwie jednak obraz siebie, a zwłaszcza obraz siebie w perspektywie roli ojcowskiej, jest ważnym czynnikiem sprzyjającym podjęciu odpowiedzialności za matkę i dziecko (Christmon, 1990).

3. Sposoby zmagania się z problemami przedwczesnego ojcostwa

Kryzys ojcostwa uwidaczniający się w niedocenianiu znaczenia ojca, w jego umniejszaniu, niedostrzeganiu, pomijaniu, a nawet odrzucaniu, jest szczególnie charakterystyczny dla tej grupy wiekowej. Cięża nastolatków traktowana jest jako prawie wyłącznie problem dziewczyny. Medyczne, psychologiczne i społeczne konsekwencje poczęcia dziecka i ciąży są także odnoszone głównie do nastolatki. Niestety, jeśli nie rozpoznaje się w tej sytuacji odrębnej osoby – dziecka, to nie ma możliwości, by uznać nastolatkę za matkę, a chłopca za ojca. Traktuje się ją jako „nastolatkę w ciąży”, a chłopca pomija, bo trudno uznać go za „ojca ciąży”. Głównym problemem wtedy jest „ciąża, z którą trzeba coś zrobić”. Można więc łatwo podjąć decyzję o jej przerwaniu, czyli o przywróceniu dziewczynie stanu fizjologicznego sprzed

ciąży, wykluczając z tej decyzji chłopca, który do „tych perturbacji” doprowadził. Można też w tak rozumianej sytuacji podjąć decyzję o kontynuowaniu ciąży, ale pomijając ojca w okresie, gdy „ciąża się rozwija”, gdy następuje „rozwiązanie ciąży”, a również potem, gdy podejmuje się decyzję co do sposobu wychowania dziecka, np. o adopcji, o umieszczeniu w jakiejś instytucji lub pozostawieniu rodzicom.

Niestety, w sytuacji poczęcia dziecka, którego ojciec jest niepełnoletni, **nie ma pozytywnej alternatywy wyboru działań**. Nastolatkwie nie są jeszcze psychicznie dojrzały do rodzicielstwa oraz ekonomicznie są zależni od dorosłych (McAfee, Geesey, 1984). Decyzja o małżeństwie jest rzadko podejmowana (Trad, 1999). Nawet gdy chłopiec osiągnął wiek dopuszczający do małżeństwa, a matka jest nastolatką, decyzja o zawarciu związku pod presją ciąży wydaje się ryzykowna. Jej motywami są bowiem często inne niż miłość względy, np. litość wobec dziewczyny, przymus ze strony rodziców, wstyd przed porzuceniem, chęć opuszczenia domu rodzinnego. Jednak niedojrzałość do małżeństwa sprzyja nietrwałości związku. Te właśnie małżeństwa częściej niż inne rozpadają się. Rozwody dotyczą najczęściej małżeństw, które były zawarte przed 17 rokiem życia (329 małżeństw na 1000 – Wróblewska, 1996). W USA rozwody małżeństw zawartych przed uzyskaniem pełnoletności zdarzają się kilkanaście razy częściej niż pozostałe (Trad, 1999). Podobne prawidłowości ilustrują statystyki w Wielkiej Brytanii – izolacja społeczna, ubóstwo, niedojrzałość psychiczna, brak doświadczenia w radzeniu sobie z problemami są powodem częstszych rozwodów, separacji i znęcania się nad żoną w małżeństwach zawartych przed uzyskaniem pełnoletności (Mills, 1995).

Większość ojców, pomimo deklarowanego zainteresowania przyszłością dziecka (chcą być partnerami w podejmowaniu decyzji) w sytuacji, gdy dziewczyna rozważa możliwość aborcji lub adopcji rezygnują z podjęcia prób zmiany jej decyzji (por. Hendricks, 1988) albo wymuszają pozbycie się dziecka, co zgodne jest z ich aprobatą prawa do skorzystania z aborcji, prawa do towarzyszenia dziewczynie w sytuacji aborcji i wspierania jej po „zabiegu” (Robinson, 1988, s. 58, 62). Zarówno nieprzyznawanie sobie prawa do decydowania o losie dziecka, jak i stosowanie nacisku na matkę, aby usunęła dziecko, wynika z **nieukształtowanej tożsamości ojca i lęku przed odpowiedzialnością rodzicielską**, co spowodowane jest nie tylko rozwojowo uwarunkowaną **niedojrzałością psychiczną**, lecz także izolowaniem ojca i brakiem oczekiwań społecznych dotyczących jego zaangażowania w tej kwestii.

Małoletni ojciec, niedojrzały osobowościowo i nieprzygotowany do rodzicielstwa, często zachowuje się w sposób nieodpowiedzialny i „znika”, nie

przyznaje się do ojcostwa, zachowuje się tak, by zniechęcić dziewczynę i rodziców do kontaktu z nim. Czasem dorośli „pomagają” mu podjąć decyzję o uwolnieniu się z odpowiedzialności za dziecko poprzez np. wymuszanie na nim, a potem przez niego na dziewczynie, decyzji o aborcji. Na wybór tej alternatywy narażeni są szczególnie młodzi chłopcy, psychicznie niedojrzali do ojcostwa i całkowicie zależni ekonomicznie. Im młodszy ojciec, tym częściej decyzja o usunięciu dziecka jest podejmowana w jego imieniu przez matkę dziecka lub jeszcze częściej przez osobę dorosłą sprawującą nad nią opiekę, najczęściej jest nią matka dziewczyny (Krishnamon, Jain, 1983).

Podobnie jest jeśli chodzi o adopcję. Ponieważ małoletni ojciec w sytuacji poczęcia dziecka najczęściej odchodzi, gdyż nie chce lub nie może brać udziału ani w odpowiedzialności finansowej, ani wychowawczej za dziecko, sama dziewczyna lub często pod naciskiem matki podejmuje decyzję o oddaniu dziecka w adopcję.

Niestety ojciec odrzucający własne dziecko niesie w swoje życie nie tylko ciężar tego odrzucenia, ale również odrzucenia przez jego rodziców – jego dziecka, a ich wnuka. Tym samym przyswaja wobec drugiego człowieka postawę rezerwy, lęku lub cyniczną. Sytuacja ta przekonuje go, że nie można polegać na drugim człowieku, że nie warto ufać i obdarzać miłością, że najlepszą obroną przeciw zranieniu jest obojętność, chłód i wyrafinowanie.

Retrospektywne badania epidemiologiczne przeprowadzone w Wielkiej Brytanii ukazały, że chłopcy, którzy stali się małoletnimi ojcami, byli bardziej niż ich rówieśnicy podatni na przejawianie zachowań agresywnych, łamanie prawa, opuszczanie szkoły lub pracy (Dearden, Hale, Woolley, 1995), używanie narkotyków oraz popełnianie przestępstw (Fagot i in., 1998). Związek przedwczesnego ojcostwa z przestępczością wśród młodzieży potwierdzają liczne badania prowadzone w różnych krajach, np. w USA; badania ojców-nastolatków wykazały, że stanowią oni grupę, w której dwukrotnie częściej odnotowuje się popełnienie czynu karalnego niż w kontrolnej grupie ich rówieśników i tendencja do przekraczania prawa nie zmniejsza się po poczęciu dziecka (Stouthamer-Loeber, Wei, 1998). Wyniki tych badań wymagają jednak wyjaśnienia – związek ojcostwa małoletnich z przestępczością wynika z trwania (niezależnie od pojawienia się dziecka) tych samych okoliczności, które i przedtem, i obecnie sprzyjają nieuporządkowanym zachowaniom moralnym, a nie z samego faktu, że jego dziecko żyje.

Część ojców podejmujących choćby częściową odpowiedzialność za dziecko i jego matkę radzi sobie z zaistniałą sytuacją na różne sposoby (Panzarine, Elster, 1986):

(1) **Konkretne działania na rzecz matki i dziecka:** podjęcie pracy; wspomaganie finansowe wydatków związanych z ciążą, porodem i dzieckiem; towarzyszenie matce w czasie korzystania z usług medycznych lub w zakupach dla dziecka; przygotowanie dla dziecka potrzebnych rzeczy i miejsca w domu.

(2) **Poszukiwanie informacji** dotyczących ciąży, porodu, dziecka oraz własnej roli, obowiązków i oczekiwań społecznych z nią związanych. Dokonuje się to bardziej przez rozmowy z matką dziecka, przyjaciółmi (zwłaszcza żonatymi), własnymi rodzicami (raczej z matką, rzadko z ojcem) lub poprzez wzmoczoną obserwację innych (identyfikowanie elementów zachowań, które chciałoby się naśladować i których chciałoby się uniknąć) niż przez czytanie książek i poradników.

(3) **Przemyślanie, rozważanie** przeszłości, która doprowadziła do ojcostwa, swojej aktualnej sytuacji i projektowanie przyszłości. Te procesy mentalne nasycone są niepokojem i nadzieją, obawami i planami oraz fantazjami na temat przyszłości dziecka i swojej jako jego ojca, wspomnieniami z dzieciństwa, zwłaszcza związanymi z relacjami uczuciowymi z rodzicami, ich metodami wychowawczymi i sposobem sprawowania roli ojcowskiej przez własnego ojca.

(4) **Rezygnacja z dotychczasowych destrukcyjnych form aktywności** (np. picia alkoholu, swobody seksualnej) i spędzania czasu wolnego z rówieśnikami na rzecz wyciszenia się, nawiązania kontaktów ze starszymi, żonatymi mężczyznami, nabywania zachowań charakterystycznych dla dorosłych. Zmiany te są postrzegane pozytywnie – jako osiąganie dojrzałości i ubogacenie.

4. Małoletni ojciec wsparciem dla matki dziecka

Małoletni chłopcy są rzadziej niż pełnoletni ojcowie doceniani jako ci, od których reakcji i zaangażowania zależy los dziecka, przebieg ciąży, porodu, karmienia naturalnego, wychowania dziecka, przeżycia dziewczyny-matki i funkcjonowanie rodziny (np. Elster, Panzarine, 1981; Flick, 1986). Deprecjonowanie roli małego ojca w praktyce oznacza ogromne obciążenie skutkami współżycia jedynie dziewczynę, natomiast zwalnia jego od odpowiedzialności za swoje czyny. Poza tym dehumanizuje oboje, czyniąc szkodę zarówno dziewczynie, jak i chłopcu, który zostaje traktowany jak inseminator, a nie ojciec, co utrudnia mu osiągnięcie dojrzałej osobowości (Chilman, 1985). Tymczasem sytuacja poczęcia dziecka powinna zostać wykorzystana jako szansa przyspieszenia psychospołecznego dojrzewania.

Z badań percepcji oczekiwanego przez matki nieletnie wsparcia i jego znaczenia dla ich życia (78 matek badanych specjalnym kwestionariuszem) widzimy, że wsparcie ze strony ojca dziecka jest zwykle niedoceniane w literaturze, natomiast dziewczęta obok swojej matki wskazują na ojca dziecka jako na następną po matce znaczącą dla nich osobę (May, 1992; Burke, Liston, 1994). Ogromną rolę **ojca dziecka jako osoby znaczącej dla małoletniej** matki obserwuje się nawet wtedy, gdy rzadko otrzymuje ona z jego strony lub jego rodziców wsparcie (zwłaszcza, gdy on również jest niepełnoletni). Znacznie częściej bowiem niż ich rówieśnice lub starsze wiekiem kobiety szukają one pomocy w rozwiązywaniu zaistniałych problemów u innych i uzyskują ją znacznie częściej u swojej matki (Garcia Coll, Hoffman, 1987). Pomimo więc częstej nieobecności małoletniego ojca w rozwiązywaniu problemów wynikłych w związku z poczęciem dziecka, jest on uznawany przez matki za osobę dla nich znaczącą. Między innymi dotyczy to podejmowanych przez nią decyzji, np. o aborcji. Przewidywana przez małoletnią matkę opinia ojca dziecka co do aborcji i jego zachowanie z tym związane są czynnikami (oprócz innych, jak np. opinia własnej matki, wsparcie ze strony rówieśnic wychowujących dziecko) oddziałującymi na jej decyzje (Eisen i in. 1983).

Dostępne dane z badań wskazują wyraźnie, że głęboka relacja łącząca małoletniego ojca z matką jego dziecka i udzielane przez niego **wsparcie ma istotny wpływ** na jej pozytywny obraz siebie i pozytywną samoocenę, a tym samym na jej zadowolenie z siebie, z zaistniałej sytuacji życiowej i z dziecka (Stevenson, Maton, Teti, 1999). Zainteresowanie ojca dzieckiem oraz jego małoletnią matką już w okresie prenatalnego rozwoju zwiększa poziom odczuwanej przez nią satysfakcji z macierzyństwa oraz stopień jej efektywności w pełnieniu roli macierzyńskiej. Podtrzymywanie kontaktu i dobre relacje ojca z matką dziecka wpływają również na korzystanie przez nią z profilaktycznych usług medycznych w okresie ciąży i stosowanie zaleceń zdrowotnych (Kelly, 1995). Natomiast brak relacji z ojcem dziecka lub utrzymywanie kontaktu z nim w sytuacji, gdy on sam stosuje różne używki, ma wpływ na podejmowanie przez małoletnią matkę ryzykownych zachowań, np. picie alkoholu, palenie papierosów, używanie narkotyków (Kokotailo i in. 1994; Rhodes, Gingiss, Smith, 1994).

Małoletni ojcowie, którzy towarzyszyli partnerce w czasie wizyty lekarskiej w przebiegu ciąży, odwiedzić noworodka w szpitalu oraz byli w dobrych relacjach z jej rodzicami, znacząco częściej podtrzymywali również później kontakty ze swoim dzieckiem (badania zaangażowania ojcowskiego na przestrzeni dwóch lat po urodzeniu dziecka przez 93 nastolatki). Zainteresowanie ojca dzieckiem oraz zaangażowanie w jego wychowanie wiąże się

istotnie z lepszym spełnianiem funkcji macierzyńskiej przez małąletnią matkę, bardziej dojrzałym kontaktem z dzieckiem, silniej odczuwanym przez nią zadowoleniem z tej roli oraz ogólnie z życia (Unger, Wandersman, 1988; Cox, Bithoney, 1995). Siła i zakres doświadczanego przez nastolatkę wsparcia ze strony małąletniego ojca wpływa na jej przywiązanie matczyne (Dallas, Chen, 1998). Status małżeński lub bliski i częsty kontakt małąletniego ojca z matką dziecka decyduje o jej prenatalnym przywiązaniu, czego dowodzą badania 61 amerykańskich dziewcząt w ciąży (Wayland, Tate, 1993). Im silniejsza i dająca większą satysfakcję więź z ojcem dziecka, tym nie tylko głębsze przywiązanie matki do niego przed urodzeniem, ale również podejmowanie zachowań macierzyńskich, opiekuńczych, wskazujących na przywiązanie do dziecka po jego urodzeniu (Bloom, 1992).

Wiek ojca dziecka jest zmienną wpływającą istotnie na zachowania matek nieletnich w ciąży. Prawdopodobieństwo podejmowania przez dziewczynę w ciąży zachowań ryzykownych dla jej przebiegu i zdrowia oraz życia dziecka jest większe, gdy ojciec dziecka jest od niej starszy, niż gdy jest nim jej rówieśnik, zwłaszcza jeśli utrzymuje ona z nim kontakty w okresie ciąży. Rzadziej też wtedy korzysta z prenatalnej opieki (Dallas, Chen, 1998). Badania 129 dziewcząt w ciąży ze starszym od nich partnerem oraz 222, których partnerem był ich rówieśnik ujawniły, że nastolatki z pierwszej grupy częściej w okresie ciąży mieszkają ze swoim partnerem, nie kontynuują nauki szkolnej, zażywają narkotyki, a ich partner ma jeszcze inne dzieci i przejawia skłonność do alkoholu. Nastolatki, których ojcem dziecka jest ich rówieśnik, zostają często otoczone opieką własnej rodziny lub personelu w specjalnym ośrodku, stąd rzadziej są narażone na zachowania ryzykowne dla zdrowia dziecka (Rickert, Wiemann, Berenson, 1997).

Zerwanie przez ojca więzi z matką dziecka w czasie ciąży powoduje pojawienie się u matki objawów psychopatologicznych: niepokoju, depresji, agresji, stosowania używek, a to z kolei sprzyja komplikacjom ciążywo-porodowym (Wiemann i in., 1996). Badania 125 nastolatek wykazały, że uzyskanie wsparcia ze strony ojca dziecka, zwłaszcza w okresie poporodowym, zmniejsza ryzyko pojawienia się u nich depresji, natomiast konfliktowe relacje z nim istotnie to ryzyko zwiększają (por. Barnet i in. 1996). Im bardziej pozytywne są relacje między małąletnimi rodzicami w okresie ciąży i porodu, tym mniejsze prawdopodobieństwo wystąpienia komplikacji ciążywo-porodowych (Gabbard, Wolff, 1977).

Ojcowie małąletni rzadko są obecni przy porodzie swego dziecka, mają więc zmniejszoną szansę na kształtowanie się przywiązania do niego oraz stanowienia dla matki oparcia w wychowaniu dziecka. Wyniki badań prowa-

dzonych w Ottawie ilustrują to, że osobą towarzyszącą nastolatkom w czasie porodu istotnie częściej jest matka, zaś kobietom pełnoletnim częściej towarzyszy ojciec dziecka (Lena i in. 1993). Ojcowie ci potrzebują szczególnej troski ze strony personelu medycznego, zwłaszcza położnych, aby doświadczenia związane z porodem pomogły im w podjęciu roli ojcowskiej (Taucher, 1991).

Różne formy pomocy uzyskane ze strony ojca dziecka mają również wpływ na losy edukacyjne małoletnich matek, ich sytuację ekonomiczną oraz psychologiczne funkcjonowanie (Roye, Balk, 1996). Wsparcie ojca dziecka jest istotne nie tylko dla promowania pozytywnej postawy macierzyńskiej i satysfakcji z życia małoletniej matki, ale ma również wpływ na jej plany edukacyjne i zawodowe oraz plany pogodzenia roli matki z pracą zawodową w przyszłości. Im więcej konkretnych form wsparcia ze strony chłopca, tym większa wiara dziewczyny w możliwości rozwoju zawodowego w przyszłości (Kissman, 1990).

5. Rola małoletniego ojca w życiu dziecka

Znaczenie małoletniego ojca w rozwoju dziecka. We wszystkich opracowaniach dotyczących małoletnich ojców ten temat jest najczęściej pomijany. Jeśli natomiast wspomina się o nim, to najczęściej od strony negatywnej, tzn. skutków nieumiejętnego wypełniania przez ojców swoich obowiązków względem dziecka, np. niewłaściwej pielęgnacji, stosowania przemocy, braku wiedzy zdrowotnej lub nawyków higienicznych (por. Robinson, 1988). Rolę ojca uwidaczniają jednak negatywne konsekwencje jego nieobecności w rozwoju dziecka, a niestety dochodzi do tego bardzo często (np. w badaniach prowadzonych w Oregon 40% dwulatków, które poczęły się przed uzyskaniem przez ojca pełnoletności, nie miały z nim żadnego kontaktu – Fagot i in. 1998). Dlatego wysiłki różnych służb, które zajmują się pomocą małoletnim rodzicom, powinny być skupione na podniesieniu rangi, docenieniu i pogłębieniu udziału ojca w życiu dziecka od poczęcia poprzez prenatalny rozwój, urodzenie się i dalsze stadia życia (por. Rivara, 1981).

Małoletnie ojcostwo a rozwój dziecka. Uboga, ale dostępna wiedza na temat wpływu małoletniego ojca na rozwój jego dziecka wyraźnie wskazuje, że jego obecność jest znacząca i może mieć zarówno pozytywny, jak i negatywny charakter. Pojedyncze badania obrazują współzależność małoletniego ojcostwa z np. jego słabymi osiągnięciami w szkole, częstszymi trudnościami w nauce oraz z niewłaściwymi postawami rodzicielskimi, np. wobec trudności

dziecka w rozwiązywaniu zadań (Fagot i in. 1998). Ojcowie, którzy podjęli zbyt wcześnie w rozwoju funkcje rodzicielskie, odznaczają się większą biernością w kontaktach ze swoimi dziećmi, relacjonują mniej wspólnych form aktywności i mają poczucie, że słabiej wspierają rozwój osobowości ich dzieci i ich poczucie własnej wartości, niż ci, którzy zostali ojcami jako pełnoletni mężczyźni (por. Card, 1981).

Relacjonowany w literaturze związek między negatywnymi następstwami urodzenia się w okresie niepełnoletności rodziców a psychicznym i społecznym rozwojem dziecka wynika z całości sytuacji życiowej – napięć, niepokołów i stresów, jakich doświadczają małeletni rodzice, ich trudności ekonomicznych i mieszkaniowych, niedostatku, adekwatnego wsparcia ze strony bliskich, stylu życia. Nie da utrzymać się twierdzenia, że małeletnie ojcostwo ma jednoznacznie negatywny wpływ na rozwój dziecka, gdyż poznajemy coraz więcej zmiennych, od których zależy rozwojowe znaczenie tych relacji. Jednym z czynników jest zadowolenie matki z udzielanego jej przez ojca wsparcia i pomocy w pielęgnacji dziecka – jeśli jest ono wysokie, wychowawczy wpływ ojca jest bardziej pozytywny, jeśli jest niskie, wyraźne są psychologiczne skutki braku ojca. Jednak zadowolenie matki ze wsparcia zależy od stosunku osób z jej rodziny do ojca dziecka. Pośrednio więc jego stosunek do dziecka uwarunkowany jest nastawieniem rodziny matki do niego. Gdy jest negatywne, osłabia motywację do inwestowania czasu, energii i uczuć oraz czułego reagowania na potrzeby dziecka (Robinson, 1988).

Uczestnictwo ojca w prenatalnych usługach medycznych i kontakcie z matką oraz nienarodzonym dzieckiem koreluje istotnie z wyższą wagą urodzeniową, a ta jest czynnikiem zwiększającym szansę na przeżycie i prawidłowy rozwój dziecka (por. Barth, Claycomb, Loonis, 1988). Jeśli małeletni ojciec aktywnie uczestniczy w pielęgnacji i opiece nad dzieckiem, spędza z nim czas, jest mniejsze prawdopodobieństwo pojawienia się trudności rozwojowych lub zaburzeń zachowania. Jeśli jest stale obecny i małżeństwo z matką dziecka jest trwałe, rozwój poznawczy i społeczny dziecka ma szansę być wyższy niż wtedy, gdy tylko odwiedza dziecko lub nie ma go wcale. Dzieci, które są pozbawione obecności swego małeletniego ojca, częściej przejawiają nieprawidłowe zachowania, niski obraz siebie, brak zaufania do ludzi, słabe umiejętności społeczne (por. Robinson, 1988).

6. Formy pomocy małoletnim ojcom

To, że małoletni ojcowie prezentują najczęściej niechęć do podjęcia odpowiedzialności za dziecko i matkę, nie wynika z poziomu ich degradacji moralnej, ale z niewiedzy, zagubienia, samotności, poczucia winy i wstydu, lęku przed opinią społeczną oraz nacisku innych. Tak naprawdę zdecydowana większość z nich byłaby dobrymi i czułymi ojcami, gdyby udzielono im pomocy stymulującej rozwój osobisty, dojrzewanie osobowości.

Tymczasem niewiele jest zorganizowanych, profesjonalnych form pomocy dla małoletnich ojców. Coraz częściej na świecie opracowuje się pilotażowe programy pomocy we wchodzeniu w role rodzicielskie. Ojciec, który nie mieszka z matką, jest zachęcany do kontaktu z nią, emocjonalnego wspierania jej, pomocy w przygotowaniu wyposażenia dla dziecka, do uczestniczenia w prenatalnych wizytach lekarskich i w szkole rodzenia, do komunikacji z dzieckiem (por. Barth, Claycomb, Loonis, 1988). Wszystko to, co sprzyja kształtowaniu się przywiązania ojca do dziecka przed i po urodzeniu oraz pomaga mu sprawować nad nim opiekę, np. spełniać czynności pielęgnacyjne, podejmować decyzje, planować przyszłość, powinno być popierane (Allen-Meares, 1984). Pomoc obejmuje poradnictwo, edukację i konkretne rozwiązania umożliwiające ukończenie szkoły, zdobycie zawodu lub zatrudnienie, czasem również pomoc prawną i medyczną (np. przeprowadzenie testów na ustalenie ojcostwa).

Wszelkie **programy pomocy okazują się bardzo skuteczne**, np. w USA osiem agencji socjalnych objęło pomocą około czterystu niepełnoletnich ojców, głównie młodocianych (między 17-, 18 rokiem życia), oczekujących na urodzenie dziecka. Ojcowie, którzy nie mieli ukończonej szkoły, a podjęli naukę albo zostali zatrudnieni na częściowych lub pełnych etatach, wyrażali chęć finansowego wspomaganie przygotowań do urodzenia dziecka, a potem jego utrzymania. Okazało się, że najlepsze rezultaty uzyskuje się, jeśli pomoc jest kierowana na zasadzie indywidualnych kontaktów przez pracowników – mężczyzn w wieku 20-30 lat, należących do tej samej grupy społecznej, etnicznej i kulturowej, co małoletni ojciec. Ma on bowiem wtedy większe poczucie bezpieczeństwa i zaufania, staje się więc bardziej otwarty na oferowane mu rozwiązania i chętniej współpracuje (Sander, Rosen, 1987).

Szczególnie ważną formą pomocy dla małoletnich ojców jest **zapewnienie im ukończenia szkoły i zdobycia zawodu** (Landry, Forrest, 1995), **uzyskanie pracy** oraz dostarczenie wiedzy i nauczanie umiejętności związanych z opieką nad dzieckiem. Zarówno ojcowie, którzy nie interesowali się i nie byli zaangażowani w kontaktowanie się ze swoimi dziećmi, jak i matki ich dzieci

wyrażali zgodnie opinię, że główną barierą przed włączeniem się ojca w wychowanie jest brak pieniędzy i lęk przed kontaktem z powodu nieznamości spraw związanych z rozwojem i opieką nad dzieckiem. Poczucie własnego ekonomicznego zagrożenia oraz niekompetencji wychowawczej zmniejsza zainteresowanie i osobiste zaangażowanie ojca w jego życie. Ojcowie skarżyli się również na opór samych matek i niechęć wobec ich zainteresowania rozwojem dziecka (Rhein i in., 1997). Nawet w grupach społecznych o bardzo niskim statusie ekonomicznym zatrudnienie i poziom wykształcenia są czynnikami decydującymi o rozmiarze udzielanego matce wsparcia, zwłaszcza finansowego (Rangarajan, Gleason, 1998).

Pomoc małoletnim ojcom nie może ograniczać się do ich osoby. Konieczne jest również **wsparcie dla ich rodzin** – dla matki, o której znaczącej roli wspominają sami młodzi ojcowie, oraz dla ich ojców, którzy często uchylają się od pomocy i nie okazują zainteresowania zaistniałą sytuacją (Allen-Meares, 1984). Udzielenie różnych form wsparcia rodzicom ojców-nastolatków zdaje się czasem bardziej efektywne niż skierowane bezpośrednio do nich. Ze względu na dużą rolę, jaką odgrywa matka nastolatki w zakresie rozstrzygnięć decydujących o losach dziecka, więzi macierzyńskiej i możliwości oraz form kontaktu ojca z dzieckiem, szczególną troską należy objąć relacje między ojcem a babcią dziecka ze strony matki, gdyż najczęściej ona właśnie decyduje o tym, na ile będzie on mógł czuć się członkiem ich poszerzonej rodziny, mieć kontakt z dzieckiem i rozwijać swoje ojcowskie przywiązanie i umiejętności. Dlatego obie strony tej relacji muszą uzyskać pomoc w nawiązaniu efektywnej komunikacji, zdolności do negocjacji i rozwiązywania konfliktowych sytuacji (Dallas, Chen, 1999).

Jeśli małoletni ojciec pozostaje przy matce dziecka, konieczne jest zapoznanie go z wiedzą na temat przebiegu ciąży, porodu, rozwoju dziecka przed i po urodzeniu, jego pielęgnacji i wychowania oraz stymulowanie różnorodnych form kontaktu z nim (np. stymulacji prenatalnej). Wzrost wiedzy i umiejętności sprzyja przekonaniu o kompetencji rodzicielskiej, jest źródłem zadowolenia, podnosi poczucie własnej wartości i pozytywny obraz siebie jako ojca, co jest bardzo ważne ze względu na częste poczucie winy, wstydu, bezwartościowości i izolacji społecznej. Konieczne też jest przekonanie małoletnich rodziców i ich rodzin, że dla dobra dziecka potrzebne są prawidłowe relacje między nimi oraz wdrożenie ich do szukania oparcia w innych ludziach, grupach oraz instytucjach. Wsparcie społeczne nie może ograniczać się do urodzenia dziecka, przeciwnie, potrzebna jest pomoc w wielu sytuacjach małżeńskich (np. konsultacja po porodzie w sprawie stosowania naturalnego planowania rodziny).

Pomoc małoletnim ojcom powinna mieć również charakter pośredni, poprzez właściwe postawy społeczne, które nie zmuszałyby ich do zawierania małżeństwa, do ukrywania faktu poczęcia, do presji wobec matki dotyczącej aborcji, do uchylania się od odpowiedzialności za swoje dziecko. Jednocześnie wspieranie ich ojcowskich zachowań nie powinno być zachętą dla innych młodych ludzi do przedwczesnego podejmowania obowiązków rodzicielskich. Rozwinięta sieć usług ukierunkowanych na pomoc małoletnim rodzicom, zwłaszcza związanych z ukończeniem szkoły i zapewnieniem zatrudnienia, może bowiem stanowić zachętę, by poprzez poczęcie dziecka ustabilizować swoją sytuację życiową.

*

Przegląd literatury na podjęty temat prowadzi do wniosku, że należałoby podjąć badania nad małoletnim ojcostwem oraz zorganizować edukację i usługi ukierunkowane na rozwiązanie powstałych w tej sytuacji problemów (por. Weinstein, Rosen, 1994). Małoletni ojcowie są niejednorodną grupą pod względem socjodemograficznych zmiennych, dlatego wymagają zindywidualizowanych form pomocy. Jednocześnie znając wiele czynników ryzyka przedwczesnego ojcostwa, powinno się większą uwagę zwrócić na profilaktykę w tym zakresie. Oprócz zapewnienia koniecznych form pomocy potrzebne jest zapobieganie zjawisku małoletniego ojcostwa poprzez promocję czystości seksualnej wśród młodzieży, wychowanie prorodzinne w szkole i w mediach, wzmacnianie aspiracji życiowych młodzieży, zapewnienie możliwości dalszej edukacji i rozwoju zainteresowań oraz atrakcyjnego spędzania czasu, pomoc w trudnościach szkolnych, osobistych i rodzinnych, sprzyjanie relacjom koleżeńskim i przyjacielskim, kształtowanie motywacji do panowania nad sobą i umiejętności samowychowania, ukazanie autorytetów i pozytywnych wzorów do naśladowania.

Bibliografia

- Allen-Meares, P. (1984). Adolescent pregnancy and parenting: The forgotten adolescent father and his parents. *Journal of Social Work and Human Sexuality*, 3, 1, 27-38.
- Barnet, B., Joffe, A., Duggan, A. K., Wilson, M. D., Repke, J. T. (1996). Depressive symptoms, stress, and social support in pregnant and postpartum adolescents. *Archives of Pediatrics and Adolescent Medicine*, 150, 1, 64-69.

- Barth, R. P., Claycomb, M., Loomis, A. (1988). Services to adolescent fathers. *Health and Social Work*, 13, 4, 277-287.
- Berger, R., Shechter, Y. (1989). Adolescent girls in distress: A high – risk intersection. *Adolescence*, 24, 94, 357-374.
- Bloom, K. C. (1992). Development of attachment behaviors in pregnant adolescents (adolescent pregnancy) (mps, University of Florida).
- Burke, P. J., Liston, W. J. (1994). Adolescent mother's perceptions of social support and the impact of parenting on their lives. *Pediatric Nursing*, 20, 6, 593-599.
- Card, J. J. (1981). Long-term consequences for children of teenage parents. *Demography*, 18, 2, 137-156.
- Chilman, C. S., (1985). Feminist issues in teenage parenting. Special Issue: Toward a feminist approach to child welfare. *Child Welfare*, 64, 3, 225-234.
- Christmon, K. (1990). Parental responsibility of African – American unwed adolescent fathers. *Adolescence*, 25, 99, 645-653.
- Cline, V. (1996). *Skutki pornografii. Dowody eksperymentalne i kliniczne*. Gdańsk: TOR, HLI-Europa.
- Cox, J. E., Bithoney, W. G.(1995). Fathers of children born to adolescent mothers. Predictors of contact with their children at 2 years. *Archives of Pediatrics and Adolescent Medicine*, 149, 9, 962-966.
- Dallas, C. M., Chen, S. P. (1998). Experiences of African American adolescent fathers. *Western Journal of Nursing Research*, 20, 2, 210-222.
- Dallas, C. M., Chen, S. P. (1999). Perspectives of women whose sons become adolescent fathers. *MCN American Journal of Maternal Child Nursing*, 24, 5, 247-251.
- Dearden, K. A., Hale, C. B., Wooley, T. (1995). The antecedents of teen fatherhood: a retrospective case-control study of Great Britain youth. *American Journal of Public Health*, 85, 4, 551-554.
- DiBlasio, F. A., Benda, B. B. (1994). A conceptual model of sexually active peer association. *Youth and Society*, 25, 3, 351-367.
- Eisen, M., Zellman, G. L., Leibowitz, A., Chow, W. K., Evans, J. R. (1983). Factors discriminating pregnancy resolution decisions of unmarried adolescents. *Genetic Psychology Monographs*, 108, 1, 69-95.
- Elster, A. B., Panzarine, S. (1981). The adolescent father. *Seminars in Perinatology*, 5 (1), 39.
- Elster, A. B., Panzarine, S. (1983). Teenage fathers. Stress during gestation and early parenthood. *Clinical Pediatrics*, 22, 10, 700-703.
- Fagot, B. I., Pears, K. C., Capaldi, D. M., Crosby, L., Leve, C. S. (1998). Becoming an adolescent father: precursors and parenting (see comments). *Developmental Psychology*, 34, 6, 1209-1219.
- Feldman, S. S., Brown, N. L. (1993). Family influences on adolescent male sexuality: The mediational role of self – restraint. *Social Development*, 2, 1, 15-35.
- Fingerman, K. L. (1989). Sex and the working mother: Adolescent sexuality, sex role typing and family background. *Adolescence*, 24 (93), 1-18.
- Flick, L. H. (1986). Paths to adolescent parenthood: implications for prevention. *Public Health Reports – Hyattsville*, 101, 2, 132-147.
- Gabbard, G. O., Wolff, J. R. (1977). The unwed pregnant teenager and her male relationship. *Journal of Reproductive Medicine*, 19, 3, 137-140.
- Garcia Coll, C. T., Hoffman, J., Oh, W. (1987). The social ecology and early parenting of Caucasian adolescent mothers. *Child Development*, 58, 4, 955-963.

- Gibson, J., Kempf, J. (1990). Attitudinal predictors of sexual activity in Hispanic adolescent females. *Journal of Adolescent Research*, 5, 4, 414-430.
- Gohel, M., Diamond, J. J., Chambers, C. V. (1997). Attitudes toward sexual responsibility and parenting: an explanatory study of young urban males. *Family Planning Perspectives*, 29, 6, 280-283.
- Harvey, S. M., Spinger, C. (1995). Factors associated with sexual behavior among adolescents: A multivariate analysis. *Adolescence*, 30, 118, 253-264.
- Hendricks, L. E. (1988). Outreach with teenage fathers: a preliminary report on three ethnic groups. *Adolescence*, 23, 91, 711-720.
- Holmbeck, G. N., Waters, K. A., Brookman, R. R. (1990). Psychosocial correlates of sexually transmitted diseases and sexual activity in Black adolescent females. *Journal of Adolescent Research*, 5, 4, 431-448.
- Horn, M. E., Rudolph, L. B. (1987). An investigation of verbal interaction, knowledge of sexual behavior and self – concept in adolescent mothers. *Adolescence*, 22, 87, 591-598.
- House, E. H., Durfee, M. F., Bryan, C. K. (1979). A survey of psychological and social concerns of rural adolescents. *Adolescence*, 14, 54, 361-376.
- Keith, J. B., McCreary C., Collins, K., Smith, Ch. P. (1991). Sexual activity and contraceptive use among low – income urban Black adolescent females. *Adolescence*, 26, 104, 769-785.
- Kelly, L. E. (1995). Adolescent mothers: what factors relate to level of preventive health care sought for their infants? *Journal of Pediatric Nursing*, 10, 2, 105-113.
- Kieniewicz-Górska, J. (2000). Nastoletnie mamy. Fakty i mity. *Twoje Dziecko*, 4, 8-11.
- Kissman, K. (1990). Social support and gender role attitude among teenage mothers. *Adolescence*, 25, 99, 709-716.
- Kokotailo, P. K., Langhough, R. E., Cox, N. S., Davidson, S. R., Fleming, M. F. (1994). Cigarette, alcohol and other drug use among small city pregnant adolescents. *Journal of Adolescent Health*, 15 (5), 366-373.
- Kornas-Biela, D. (1996). Psychologiczne przyczyny rodzicielstwa młodocianych. *Roczniki Filozoficzne*, 24, 2, 125-148.
- Kornas-Biela, D. (1998). Rodzinnie uwarunkowania aktywności seksualnej nastolatków. [W:] H. Cudak (red.), *Problemy współczesnej rodziny w Polsce* (s. 230-247). Piotrków Trybunalski: Wyd. WSP.
- Kornas-Biela, D. (2000). Rodzina w opinii młodego pokolenia Polaków. [W:] D. Kornas-Biela (red.), *Rodzina: źródło życia i szkoła miłości* (s. 109-134). Lublin: TN KUL.
- Krishnamon, D., Jain, S. C. (1983). Termination of pregnancy in teenagers. *Canadian Journal of Psychiatry*, 28 (6), 457-461.
- Lauritsen, J. L. (1994). Explaining race and gender differences in adolescent sexual behavior. *Social Forces*, 72, 3, 859-883.
- Lavallee, M., Lavoie, C. J. (1990). Conceptions sexuelles des parents: leur influence sur leur enfant. *Apprentissage et Socialisation*, 13, 2, 91-102.
- Landry, D. J., Forrest, J. D. (1995). How old are U.S. fathers? *Family Planning Perspectives*, 27, 4, 159-161, 165.
- Lena, S. M., Marko, E., Nimrod, C., Merritt, L., Poirier, G., Shein, E. (1993). Birthing experience of adolescents at the Ottawa General Hospital Perinatal Centre. *Canadian Medical Association Journal*, 148, 12, 2149-2154.
- Leppert, P. C., (1984). The effect of pregnancy on adolescent growth and development. *Women Health*, 9, 2-3, 65-79.
- Lew-Starowicz, Z. (1992). *Przemoc seksualna*. Warszawa: Jacek Santorski & Co.

- Mak, A. S., Kinsella, C. (1996). Adolescent drinking, conduct problems, and parental bonding. *Australian Journal of Psychology*, 48, 1, 15-20.
- Males, M., Chew, K. S. (1996). The ages of fathers in California adolescent births. *American Journal of Public Health*, 86, 4, 565-568.
- Mariański, J. (1991). *Kondycja religijna i moralna młodych Polaków*. Kraków: Zakład Wydawniczy „Nomos”.
- Mariański, J. (1995). *Młodzież między tradycją i ponowoczesnością*. Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL.
- Marsiglio, W. (1993). Adolescent males' orientation toward paternity and contraception. *Family Planning Perspectives*, 25, 1, 22-31.
- May, K. M. (1992). Social networks and help-seeking experiences of pregnant teens. *Journal of Obstetric, Gynecologic and Neonatal Nursing*, 21, 6, 497-502.
- McAfee, M. L., Geesey, M. R. (1984). Meeting the needs of the teen-age pregnant student: An in-school program that works. *Journal of School Health*, 54, 9, 350-352.
- Mead, M. (1978). *Kultura i tożsamość. Studium dystansu międzypokoleniowego*. Warszawa: PWN.
- Metzler, C. W., Noell, J., Biglan, A., Ary, D., Smolkowski, K. (1994). The social context for risky sexual behavior among adolescents. *Journal of Behavioral Medicine*, 17, 4, 419.
- Millar, W. J., Wadhwa, S. (1997). A perspective on Canadian teenage births, 1992-1994: older men and younger women? *Canadian Journal of Public Health*, 88, 5, 333-336.
- Miller, K. A., Field, C. S. (1985). Adolescent pregnancy: critical review for the clinician. *Seminars in Adolescent Medicine*, 1, 3, 195-212.
- Mills, M. J. G. (1995). Matki nastolatki. [W:] J. Aleksander, V. Levy, S. Roch (red.), *Opieka poporodowa* (s. 144-162). Warszawa: PZWL.
- Nesmith, J. D., Klerman, L. V., Oh, M. K., Feinstein R. A. (1997). Procreative experiences and orientations toward paternity held by incarcerated adolescent males. *Journal of Adolescent Health*, 20, 3, 198-203.
- Panzarine, S., Elster, A. (1986). Coping in a Group of Expectant Adolescent Fathers. [W:] R. H. Moos, J. A. Schaefer (red.), *Coping with life crisis. An integrated approach* (s. 87-95). New York: Plenum Press.
- Pete, J. M., DeSantis, L. (1990). Sexual decision making in young black adolescent females. *Adolescence*, 25, 97, 145-154.
- Pornografia a wychowanie do odpowiedzialnego rodzicielstwa (1993). *Zeszyty Dokumentacyjne Fundacji Stowarzyszenia PAX „Z pomocą rodzinie”*.
- Rangarajan, A., Gleason, P. (1998). Young unwed fathers of AFDC children: do they provide support? *Demography*, 35, 2, 175-186.
- Rhein, L. M., Ginsburg, K. R., Schwarz, D. F., Pinto-Martin, J. A., Zhao, H., Morgan, A. P., Slap, G. B. (1997). Teen father participation in child rearing: family perspectives. *Journal of Adolescent Health*, 21, 4 244-252.
- Rhodes, J. E., Gingiss, P. L., Smith, P. B. (1994). Risk and protective factors for alcohol use among pregnant African-American, Hispanic, and white adolescents: the influence of peers, sexual partners, family members, and mentors. *Addictive Behaviors*, 19, 5, 555-564.
- Rickert, V. I., Wiemann, C. M., Berenson, A. B. (1997). Health risk behaviors among pregnant adolescents with older partners. *Archives of Pediatrics and Adolescent Medicine*, 151, 3, 276-280.
- Rivara, F. P. (1981). Teenage pregnancy: the forgotten father. *Journal of Developmental and Behavioral Pediatrics*, 2, 4, 142-145.

- Rivara, F. P., Sweeney, P. J., Henderson, B. F. (1985). A study of low socioeconomic status, black teenage fathers and their nonfather peers. *Pediatrics*, 75, 4, 648-656.
- Robinson, B. E. (1988). *Teenage fathers*. Lexington: Lexington Books.
- Robinson, R. B., Frank, D. I. (1994). The relation between self-esteem, sexual activity, and pregnancy. *Adolescence*, 29, 113, 27-35.
- Rodacka-Wróbel, D. (1996). Nieletnia matka – diagnoza zjawiska. *Wychowanie Fizyczne i Zdrowotne*, 4, 138-144.
- Roye, C. F., Balk, S. J. (1996). The relationship of partner support to outcomes for teenage mothers and their children: a review. *Journal of Adolescent Health*, 19, 2, 86-93.
- Sander, J. H., Rosen, J. L. (1987). Teenage fathers: working with the neglected partner in adolescent childbearing. *Family Planning Perspectives*, 19, 107-110.
- Scott, D. A. (1995). *Pornografia. Jej wpływ na rodzinę, społeczeństwo, kulturę*. Gdańsk: HLI-Europa.
- Spivak, H., Weitzman, M. (1987). Social barriers faced by adolescent parents and their children. *JAMA*, 258, 11, 1500-1504.
- Stevenson, W., Maton, K. I., Teti, D. M. (1999). Social support, relationship quality, and well-being among pregnant adolescents. *Journal of Adolescence*, 22, 1, 109-121.
- Stouthamer-Loeber, M., Wei, E. H. (1998). The precursors of young fatherhood and its effect on delinquency of teenage males. *Journal of Adolescent Health*, 22, 1, 56-65.
- Taucher, P. (1991). Support for the adolescent father. *Nursing Forum*, 26, 1, 22-26.
- Trad, P. V. (1995). Adolescent girls and their mothers: Realigning the relationship. *American Journal of Family Therapy*, 23, 1, 11-24.
- Trad, P. V. (1999). Assessing the patterns that prevent teenage pregnancy. *Adolescence*, 34, 133, 221-240.
- Tucker, S. K. (1989). Adolescent patterns of communication about sexually related topics. *Adolescence*, 24, 94, 269-278.
- Unger, D. G., Wandersman P. (1988). The relation of family and partner support to the adjustment of adolescent mothers. *Child Development*, 59, 56-60.
- Wayland, J., Tate, S. (1993). Maternal – fetal attachment and perceived relationship with important others in adolescents. *Birth*, 20, 4, 198-203.
- Weinstein, E., Rosen, E. (1994). Decreasing sex bias through education for parenthood or prevention of adolescent pregnancy: a developmental model with integrative strategies. *Adolescence*, 29, 115, 723-732.
- Westney, O. E., Cole, O. J., Munford, T. L. (1988). The effect of prenatal intervention on unwed prospective adolescent fathers. *Journal of Adolescent Health Care*, 9, 3, 214-218.
- White, C. P., White, M. B. (1991). The adolescent family life act: Content, findings, and policy recommendation for pregnancy prevention program. *Journal of Clinical Child Psychology*, 20, 1, 58-70.
- Wiemann, C. M., Berenson, A. B., Wagner, K. D., Landwehr, B. M. (1996). Prevalence and correlates of psychopathology in pregnant adolescent. *Journal of Adolescent Health*, 18, 1, 35-43.
- Wróblewska, W. (1995). Terytorialne zróżnicowanie natężenia urodzeń wśród nastolatków w Polsce. Próba szukania wyjaśnień. *Studia Demograficzne*, 1, 119.
- Wróblewska, W. (1996). *Ciąża młodocianych. Konferencja Naukowa IMiDz nt. Promocja Zdrowia Kobiet, 17.12.1996, Warszawa*.

Underage fatherhood: a problem and a challenge

S u m m a r y

All statistics on underage parenthood are counted with respect to the mother's age, whereas there are no statistics concerning underage fathers. In the course of recent years the social scale of underage fatherhood has decreased. This can be stated on the basis of the observed trend of a decreasing number of children born by underage girls. In the literature of the subject the complexity is stressed of the causes of underage persons, and most motives have nothing to do with either sexual needs or love. One of the causes of underage fatherhood may be found in the specific kind of thinking in the adolescence period. It is characterised by immaturity of causal thinking, insufficient ability to find alternatives concerning possible behaviours in an actual situation and evaluation of various options of action with respect to their far-reaching consequences, difficulties of planning in the perspective of a longer time. The less the young person's maturity is with respect to those cognitive powers, the greater is the threat in undertaking actions with far-reaching, but unforeseeable, for young people, consequences. Other causes of underage parenthood are connected with the teenager's mentality – curiosity, fashion, or pressure of the coeval group.

Factors connected with the specificity of family situation play a special role among the causes of underage parenthood. The structure of the family is significant here (e.g. physical or emotional absence of one of the parents, especially of the father, emotional relations between the parents, the atmosphere of family life, bonds between the parents and the adolescent child, possible disturbances in that period (conversations with the parents, the parent's models of femininity and masculinity, the parents' attitudes towards their own and the child's sexuality) and symptoms of a dysfunctional character of the family (alcoholism, unfaithfulness, long-lasting conflicts, conflict with the law). Premature sexual activity is an expression of not so much tensions resulting from hormonal storm, as eagerness to discharge the stress that is the consequence of conflicts arising in contacts with the parents and adult significant people and in coeval groups, at school and of existential-moral problems.

In the article also the experiences of underage parenthood are discussed – the father's experiences, the ways of managing and struggling with the stress connected with the situation, the role of the father in the girl's experience of underage motherhood and his significance for the development of the child, as well as systems of support and forms of aiding underage fathers. Apart from that, a necessity of prophylactics is pointed to – in the form of promoting chastity among the youth, pro-family education at school and in the media, reinforcing young people's aspirations, securing to the youth the possibility of further education and development of interests as well as attractive spare time activities, aid in school, personal and family troubles, favouring friendly relations, shaping motivation for self-control and self-education, showing authorities and positive models to follow, and especially bringing up in the family so that one may integrally experience his or her own sexuality.

Translated by Tadeusz Karłowicz